



❖ Khenpo Ghalang z Kjodraku ❖

# LŚNIAĄCY KLEJNOT

WYJAŚNIENIA DO GURU JOGI CZTERECH PÓR DNIA  
WIELKIEGO I WSPANIAŁEGO KARMAPY

# LŚNIAĄCY KLEJNOT

WYJAŚNIENIA DO GURU JOGI CZTERECH  
PÓR DNIA WIELKIEGO I WSPANIAŁEGO  
KARMAPY

Khenpo Ghaḷang z Kjodraku

Przełożyła Beata Stępień



DHARMA EBOOKS

## SPIS TREŚCI

Wprowadzenie tłumacza angielskiego

Wprowadzenie autora

Lśniący klejnot

Rozdział pierwszy: Intencja przyświecająca  
wyjaśnieniom

Rozdział drugi: Styl wyjaśnień

Rozdział trzeci: Wyjaśnienia

1. Czterowersowa modlitwa do Guru
2. Etapy przyjmowania błogosławieństw
  - a. Wyraźne wyobrażenie bóstw, ich zapraszanie i przekaz błogosławieństw
  - b. Usuwanie błędów i kleś: Dakinie oczyszczające splamienia
  - c. Wykorzystywanie prany: Kluczowe punkty praktyki

3. Modlitwy odwołujące się do mądrości Guru
  - a. Wyliczanie właściwości w „Modlitwie Khjenno”
  - b. Błagalne prośby
  - c. Przyjmowanie błogosławieństw Guru
  - d. Skupianie uwagi na Dharmie
  - e. Manifestowanie najwyższych osiągnięć
  - f. Modlitwa rozdzierającego serce oddania
4. Życzenia kontynuacji czystego poglądu

Guru joga czterech pór dnia

Prawa autorskie

## WPROWADZENIE TŁUMACZA ANGIELSKIEGO

**W** 2017 roku, podczas Kagju Mynlam w Bodhgai, Jego Świątobliwość Siedemnasty Karmapa przekazał instrukcje do *Guru jogi czterech pór dnia* skomponowanej przez Ósmego Karmapę Mikjo Dordże. Nieco wcześniej zaś poprosił o stworzenie nowych przekładów tej praktyki oraz przekładów kilku komentarzy, które objaśniają ważne szczegóły wizualizacji i opcjonalne sposoby medytacji. To bardzo ważne teksty dla praktykujących Guru Jogę, ale żaden z nich nie objaśnia słowo po słowie kompilacji modlitw przekazanych przez Gjalłanga Mikjo Dordże (wiele ustępów zostało skomponowanych przez innych mistrzów linii).

Przedstawiony tu komentarz Khenpo Ghalanga, oprócz szczegółowych wskazań dotyczących praktyki *Guru jogi czterech pór dnia*, przedstawia także omówienie znaczenia jej słów. Niemal każde z nich zacytowane zostało w komentarzu. Taki styl wyjaśnień jest szczególnie pomocny w przypadku tybetańskich

tekstów wierszowanych, w których wersy są skracane po to, by zachować jednolity rytm recytacji. Niektóre zasady gramatyki są wtedy całkowicie ignorowane. Dlatego opracowanie Khenpo Ghałanga jest niezwykle cennym elementem rozległej literatury poświęconej tej esencjonalnej praktyce tradycji karma kamtsang. Czytelnicy z pewnością docenią głębię i rozległość wiedzy autora, który posiada także umiejętność jej jasnego przekazywania.

W tym przekładzie komentarza cytaty rdzennego tekstu praktyki zaznaczone są pogrubioną czcionką. Większość z nich pojawia się w swej naturalnej kolejności, ale część z nich ma zmienioną formę gramatyczną, dopasowaną do treści wyjaśnień. Całość tekstu *Guru jogi czterech pór dnia* znalazła się również na końcu tej książki. Jest to wersja przekładu opublikowanego przez Kagyu Monlam International, ale niektóre wersy tekstu różnią się, gdyż z takiej odmiennej wersji korzystał Khenpo Ghałang. Wersy brzmiące odmiennie zostały zaznaczone gwiazdką. Tam, gdzie Khenpo Ghałang cytował ze *Zbioru komentarzy do Guru Jogi Czterech Pór Dnia*<sup>1</sup>, wykorzystane zostało tłumaczenie opublikowane przez Kagyu Monlam.

---

1. Polskie przekłady tych tekstów, wydane przez Kagyu Monlam International, można znaleźć na [dharmaebooks.org](http://dharmaebooks.org): *Guru Joga Czterech Pór Dnia, Zbiór komentarzy do Guru Jogi Czterech Pór Dnia*

Chciałbym serdecznie podziękować Khenpo Ghałangowi z Kjodra-ku za wiele godzin spędzonych ze mną w klasztorze Mirik, gdzie odpowiadał na niekończące się pytania, oraz Aczarji Lekton-gowi za jego dodatkowe objaśnienia. Podziękowania należą się także Lamie Zopie Tharcinowi, Jo Gibson i Cathy Neumann za edycję przekładu, korektę i przydatne sugestie – ostateczna wersja tekstu jest dzięki nim dużo czytelniejsza. Zaś przede wszystkim, chciałbym wyrazić głęboką wdzięczność Gjallangowi Karmapie za nauki i zachętę do praktyki tej guru jogi. Oby ta praca choć w małym stopniu przyczyniła się do jego dłuższego życia i rozkwitu aktywności.

Eric Trinle Thaje  
Mirik, marzec 2018

## WPROWADZENIE AUTORA

**W** ujęciu ogólnym praktyki guru jogi są kluczowym komponentem tradycji buddyzmu wadźrajany, która upowszechniła się w Tybecie, Krainie Śniegu. Zaś *Guru joga czterech pór dnia* jest uważana za najważniejszą w linii praktyki karma kamtsang, w której od dawna istnieje zwyczaj codziennego jej wykonywania. W *Klarownych wskazówkach do wizualizacji Guru Jogi Czterech Sesji Karma Czakme* pisał:

W obozowiskach medytacyjnych Jangri, Surri i Dratsangu istnieje zwyczaj recytowania strof tego tekstu trzy razy w ciągu doby.

Trzykrotnie – wieczorem, o północy i o świcie – rozbrzmiewa gong, a mistrz dyscypliny robi obchód, sprawdza wszystkie odosobnieniowe namioty i strofuje tych, którzy śpią zamiast recytować.

To główna praktyka tradycji kamtsang.

Również obecnie wielu wyświęconych i świeckich z różnych krajów Wschodu i Zachodu, w których podtrzymywana jest



aktywność linii praktyki karma kamtsang, uczyniło z tej guru jogi ważny element codziennych rytuałów. Karma Szenpen Gjatso tak o niej pisał: „Największą część tej modlitwy stanowią święte słowa Mikjo Dordże, uosobienia wszystkich Zwycięzców. Dodano także ustępy powstałe z czystej percepcji jego uczniów-siddhów.” W objaśnieniach zawartych w tomie zatytułowanym: „Niesplamione kryształowe zwierciadło: Historie życia Ojca i Synów kamtsang, wszystkich szczęściu” także czytamy, że ta praktyka składa się ze strof skomponowanych przez Karmapę Mikjo Dordże i jego uczniów.

Istnieje kilka komentarzy do tej guru jogi, z których obecnie korzystamy: *Medytacja mahamudry kończąca Praktykę Czterech Pór Dnia* Szamara Kyncioka Jenlaka, *Ozdobnik do praktyki Czterech Sesji Karmapy Langciuka Dordże*, *Klarowne wskazówki do wizualizacji Guru Jogi Czterech Sesji opiekuna istot Karmy Czakme*, *Wskazówki do „Modlitwy o wielką ulgę nieustraszoneści” Karmapy Khakhjaba Dordże* oraz *Kluczowe punkty i główne elementy Guru Jogi Czterech Pór Dnia* Karne Khenpo Rinczena Dargje.<sup>2</sup>

---

2. Wszystkie te teksty znajdują się w *Zbiorze komentarzy do Guru Jogi Czterech Pór Dnia*.

Ten opracowany przeze mnie komentarz, *Lśniący klejnot, czyli wyjaśnienia do Guru Jogi Czterech Pór Dnia*, nie jest próżną fabrykacją lecz zbiorem jasnych wskazówek przekazywanych w linii praktyki karma kamtsang. Jak pisze Mikjo Dordże w *Stu krótkich instrukcjach*: „Ja tę dharmę praktykowałem. Pojawiły się znaki i osiągnąłem stabilność. W tradycji kagju istnieje zasada, by nie przekazywać innym ani słowa dharmy, której się samemu nie doświadczyło. Dlatego nasze pouczenia są krótkie. Co różni suche wywody od świeżych nauk? Te drugie pojawiają się w tradycji opartej na łączeniu każdego słowa z umysłem podczas wielomiesięcznych medytacji. W innych szkołach każdego dnia recytuje się wiele stron tekstu. To jest jałowe działanie.”

Skoro istnieje różnica pomiędzy suchymi i świeżymi słowami, opracowanie to w większości opiera się na *Stu krótkich instrukcjach* Karmapy Mikjo Dordże. Wyjaśnienia do różnych wizualizacji pochodzące z innych komentarzy są wstawione dokładnie w miejscu ich wykonywania. W niektórych ustępach posłużyłem się także cytatami z *Dharmy z gór* Karmy Czakme.

Osoba pisząca taki komentarz powinna posiadać odpowiednie kwalifikacje. Byłoby najlepiej, gdyby ujrzała prawdę dharmaty. Byłoby również dobrze, gdyby otrzymała pozwolenie od swojego jidama. Powinna ona przynajmniej posiadać dobre wykształce-

nie w pięciu dziedzinach wiedzy. Ja nie posiadam takich kwalifikacji, ani doświadczenia zrodzonego z osobistej praktyki. Nie chcę jednak zawieść nadziei ludzi, którzy prosili mnie o spisanie tych wszystkich wyjaśnień. Dzięki tym osobom mogłem zebrać je w głowie i zadumać nad życzliwością linii praktyki karma kamtsang, którą jestem nieustannie obdarzany, otrzymując dharmę i wsparcie w spełnianiu wszystkich codziennych potrzeb. Włożyłem więc w tę pracę całą wiedzę i najlepsze zdolności.

*Ten opis intencji stojących za skomponowaniem Lśniącego klejnotu, czyli wyjaśnień do Guru Jogi Czterech Pór Dnia został napisany przez Ghalanga z Kjodraku.*



# LŚNIĄCY KLEJNOT

## WYJAŚNIENIA DO GURU JOGI CZTERECH PÓR DNIA WIELKIEGO I WSPANIAŁEGO KARMAPY

NAMO GURU BHJAḤ

Dzięki cudownym właściwościom mądrości,  
współczucia i mocy  
Twa aktywność wyzwala istoty jest niezrównana.  
Panie Świata, zachwycający Karmapo,  
nie opuszczaj otwartego lotosu w moim sercu.  
Dotarłeś do świetlistej dharmakai.  
Zaś prowadzącą do niej ścieżką są  
wadźra-strofy *Guru jogi czterech sesji*,  
które objaśnię powtarzając słowa starych kagjupów.

*Guru joga czterech pór dnia* wielkiego i wspaniałego Karmapy składa się z ustępów płynących ze świętej mowy Gjallaṅga Mikjo Dordze, samej esencji wszystkich Zwycięzców oraz dodatkowych strof powstałych w czystej percepcji kilku uczniów-siddhów.

## ROZDZIAŁ PIERWSZY: INTENCJA PRZYŚWIECAJĄCA WYJAŚNIENIOM

Rozległy ocean cierpienia, nazywany samsarą, nie zawiera niczego, co nie byłoby pomieszanym przejawieniem naszego umysłu. Chcąc się z niego wydostać, musimy odkryć, czym naprawdę jest umysł, poznać znaczenie mahamudry. Dokonać tego można tylko poprzez podążanie za właściwym guru, słuchanie jego nieomylnych wskazań i wprowadzanie ich w życie. Dzięki temu z pewnością otrzymamy jego błogosławieństwo. Jeśli jednak nie potrafisz znaleźć takiego wykwalifikowanego guru, możesz modlić się do dawnych mistrzów kagju. W *Dharmie z gór*, czyli *radach na odosobnienie*<sup>3</sup>, Karma Czakme pisał:

Co się tyczy guru, od którego otrzymujemy mahamudrę, jak mówią, nie każdy się nadaje.

Tylko dobra foremka nada *tsa tsa* odpowiedni kształt – więc bez urzeczywistnionego guru nie zajdziemy daleko.

---

3. Dalej ten tekst jest nazywany *Dharmą z gór*.

Jeśli nie potrafisz takiego znaleźć,  
 po otrzymaniu instrukcji i przekazu tekstu,  
 możesz przyjąć Gampopę, Dusuma Khjenpę, Gotsangpę  
 lub innego inspirującego cię praojca kagju za guru.  
 Modlitwy do nich przyniosą urzeczywistnienie  
 mahamudry.  
 Tak obiecywali dawni mistrzowie kagju,  
 którzy rozwinęli wielkie współczucie dla swych  
 naśladowców.

Zaś Karmapa Mikjo Dordże sam zapewniał w *Pięćdziesięciu instrukcjach do mahamudry*: „Nie traktuj mnie jak zwyczajną osobę. Choć mnie nigdy nie spotkałeś, nie zawiodę nikogo, kto medytuje i modli się do mnie. Wystarczy przywołać mnie w myślach.” Zaś *Klarowne wskazówki do wizualizacji Guru Jogi Czterech Sesji Karmy Czakme*<sup>4</sup> tak opisują szczęściarzy, którzy posiadając karmiczną więź angażują się w praktykę tej guru jogi:

Cztery Sesje to najlepsza guru sadhana.  
 Jedna medytacja na guru daje więcej  
 niż wiele eonów niezachwianej, stabilnej  
 praktyki fazy spełniania

---

4. Dalej ten tekst jest nazywany *Klarownymi wskazówkami*.

lub dziesięć milionów mandali jidama.  
Tantry wadzrajany uczą,  
że jedna modlitwa do guru,  
przewyższa wykonywanie milionów wizualizacji  
i medytacji na jidama.



## ROZDZIAŁ DRUGI: STYL WYJAŚNIEŃ

To nie są jakieś moje pospieszne domysły. Ta praca opiera się na objaśnieniach Szamara Kyncioka Jenlaka, syna serca Mikjo Dordże oraz na tekstach napisanych przez świadome reinkarnacje Ósmego Karmapy – Łangciuka Dordże i Khakhjaba Dordże. Czerpałem również z pism Karmy Czakme, opiekuna istot, który osiągnął poziom uczonego siddhy, oraz Karme Khenpo Rinczena Dargje. *Lśniący klejnot* opiera się zatem na naukach i instrukcjach do *Guru jogi czterech pór dnia* mistrzów kagju z przeszłości. Moc ich doświadczenia i urzeczywistnienia była pełna i całkowita a linia słów i znaczenia nauk nieprzerwana jak ich błogosławieństwo.

Przyszedłem na świat pośród ludzi, którzy od pokoleń mantrowali *Karmapa khjenno*. Recytowali na głos ale też w skupieniu, bezustannie utrzymywali Karmapę w umyśle – rodząc się, żyjąc i umierając. W tej książce zawarłem również instrukcje do guru jogi przekazane przez moich guru – głównie pana mądrości,

współczucia i mocy, Karmapę Ogjena Trinle Dordże; Goszira Gjaltsaba Rinpoczego, dzierzyciela wadźry, który utrzymuje prawdę trzech ślubowań; i siddhę z Kjodraku, Seldzie Rinpoczego. Mogę powiedzieć przynajmniej tyle, że objęli mnie strumieniem swych błogosławieństw.

## ROZDZIAŁ TRZECI: WYJAŚNIENIA

### I. CZTEROWERSOWA MODLITWA DO GURU

Modlitwa rozpoczynająca *Guru jogę* jest dobrze znana we wszystkich starych i nowych tradycjach praktykowanych w Tybecie. W *Klarownych wskazówkach* czytamy: „Zazwyczaj rozpoczynamy od *Czterech matek*”. Zwyczaj rozpoczynania *Guru jogi czterech pórnia* tą właśnie modlitwą jest bardzo stary. Karma Czakme tak to wyjaśniał w *Dharmie z gór*:

Ta modlitwa nie służy pożytkowi recytującego.

Modlimy się, aby wszystkie czujące istoty,

w całej przestrzeni, urzeczywistniły mahamudrę.

Skoro to inni mają odnieść największy pożytek, myśl tak: **Wszystkie istoty, moje matki, niezliczone, wypełniające całą przestrzeń, modlą się do Guru, cennego Buddy.** Ten, do kogo się modlimy, cenny Guru, jest esencją wszystkich przejawień Trzech Klejnotów. Jak czytamy w *Dharmie z gór*:

Mówi się, że „Guru jest cennym buddhą”.

Nasz Guru taki właśnie jest.

W tekstach niezrównanej tajemnej mantry wyjaśnia się,  
że Guru jednoczy w sobie istotę wszystkich buddhów.

Wszyscy buddhowie obecni są w jego umyśle.

Cała prawdziwa dharmy obecna jest w jego mowie.

Cała sangha zebrana jest w jego ciele.

Wszystkie bóstwa dostatku przejawiają się w jego  
właściwościach.

Całe zgromadzenie dakiń i opiekunów dharmy przejawia  
się w jego aktywności.

Dlatego nasz wszechobejmujący Guru jest cennym buddhą.

Modląc się do niego, modlimy się do nich wszystkich.

Dharmakaja to dharmadhatu obdarzone wszystkimi nieska-  
zitelnyymi właściwościami. Jest naturalnie, doskonale czysta,  
całkowicie wolna od wszelkich tymczasowych splamień, jest  
esencją dwojakiej czystości. Tym właśnie jest umysł Guru. Dla-  
tego **modlimy się do Guru – wszechogarniającej dharmakajai.**

Sambhogakaja odnosi się do mieszkańców wielkiej, okraszonej  
różnymi ozdobami Akaniszty. Dysponują oni znakami i symbo-

lami, nieprzerwanie angażują się w dharmę mahajany w towarzystwie szlachetnych bodhisattwów. W *Dharmie z gór* czytamy:

Wszyscy buddhowie są powiązani z pięcioma  
sambhogakajami.

Wszystkie one są częścią pięciu rodzin.

Sambhogakaja Guru również do nich należy.

Dlatego **modlimy się do Guru – doskonałej szczęśliwości sambhogakai.**

Istoty, które nie są bezpośrednimi uczniami emanacji sambhogakai, ujarzmiane są przez różnorodne nirmanakaje, a te będą się pojawiać do końca samsary. Wszystkie nirmanakaje są zależne od dharmakai Guru i wylaniają się z niej za sprawą wielkiego współczucia i dobrych życzeń kierowanych do wszystkich istot. Karma Czakme w *Dharmie z gór* pisał tak:

Dla pożytku tych, których trzeba ujarzmić,  
buddhowie i bodhisattwowie  
emanują króli, ministrów, guru i inne osoby.  
Wszystkie te emanacje – jak i ich dalsze  
emanacje, i kolejne –

nie wzbraniają się przed doświadczaniem  
 narodzin i śmierci,  
 by przynieść pożytek choćby jednej istocie.  
 Dla przykładu, mówi się, że w Tybecie, Krainie Śniegu,  
 istniało pięćset tysięcy emanacji Mikjo Dordże.  
 Wszystkie były emanacjami nirmanakai Guru.  
 Do nich wszystkich się modlimy.

**Modlimy się do Guru – pełnej współczucia nirmanakai.**

## 2. ETAPY PRZYJMOWANIA BŁOGOSŁAWIEŃSTW

a. Wyraźnie wyobrażenie bóstw, ich zapraszanie i przekaz  
 błogosławieństw

Karma Czakme tak opisuje najlepsze metody dochodzenia do  
 takich szlachetnych osiągnięć, jak doświadczenie, urzeczywist-  
 nienie czy przymioty i aktywność Przebudzenia:

Ze wszystkich metod prowadzących do urzeczywistnienia;  
 ze wszystkich metod powiększania i wchłonięcia;  
 ze wszystkich metod naprawiania naruszeń i błędów;  
 ze wszystkich metod błogosławienia ciała, mowy i umysłu;

ze wszystkich metod spełniania życzeń i usuwania  
przeszkód;  
ze wszystkich metod zjednywania opiekunów linii  
– najlepsza jest guru joga, ona jedna.

Dźalandharapa mówił: „Oдноśnie rozplanowania praktyki ‘błogosławieństw czterech sesji’ – brzask, południe, popołudnie i wieczór to cztery pory medytacji”. Mowa tu o czterech dłuższych sesjach, ale dzień lub noc można dalej podzielić na mniej lub więcej sesji, zgodnie z upodobaniami.

Praktykę każdej z sesji należy zacząć od mentalnego zobowiązania, że bez względu na siłę rozproszenia, nie wstaniesz, dopóki praktyka nie zostanie ukończona. W odosobnionym miejscu, usiądź wygodnie ze skrzyżowanymi nogami, wyprostuj kręgosłup, ulóż równo dłonie, odsuń ramiona, zegnij nieco kark a wzrok skieruj ku dołowi, przed siebie lub w górę, jakkolwiek jest w danej chwili najlepiej. Ciało nie powinno być ani zbyt napięte, ani zbyt rozluźnione. Tak siedź w siedmiopunktowej pozycji Wairoczany.

Teraz pomyśl: „Całe wcześniejsze szczęście i cierpienie, wszystkie dobre i bolesne zdarzenia były przejawem współczucia Guru i Trzech Klejnotów. Od teraz, proszę, błogosławcie mnie tym wszystkim, co jest dla mnie najlepsze”. Następnie, nie

myśląc o niczym innym, recytuj: „**Namo Guru**”. Z wielkim szacunkiem, ciałem, mową i umysłem składaj hold Guru. Karma Czakme tak o tym pisał:

Gdy się modlisz, jest nad głową.

Gdy składasz dary, jest w górze przed tobą.

Poza tym Guru zawsze jest w sercu.

Zatem – będąc w swej zwyczajnej formie – wizualizuj przed sobą, **ponad głową**, czerwoną **dakinie mądrości**, piękną i zniewalającą. Nie nosi żadnych ozdób, jest **naga, ma pełne piersi i łono obfite**. Promienieje światłem. Lśniące czarne **włosy** są **luźno rozpuszczone**, zakrywają plecy, a **troje oczu spogląda w bezmiar przestrzeni**. W prawej dłoni trzyma sandałowe dhamaru a w lewej naczynie z czaszki wypełnione nektarem. Przepelniona jest wielką, czystą szczęśliwością, którą wzmacnia **taniec ekstazy i radości**. Otacza ją gęsta chmura **niezliczonych, podobnych do niej dakiń**: białych, żółtych, czerwonych, zielonych, niebieskich, czarnych i pstrych, które wypływają z niej, wypełniając całą przestrzeń wokół, wirują i jaśnieją niczym drobinki kurzu oświetlone promieniami słońca. Ponad głową głównej czerwonej dakini pojawia się tęczowe światło, lotos, dysk słońca i księżyc a na nim rdzenny Guru. *Dharma z gór* tak go opisuje:



W tradycji kagju urzeczywistnienie płynie w linii  
znaczenia.

Być może jest ktoś, od kogo otrzymałeś ślubowania, ocean  
abhiszek i ustnych przekazów  
lub studiowałeś z nim niezliczoną ilość klasycznych  
dziedzin wiedzy –  
ale to nie jest rdzenny Guru, który okazuje prawdziwą  
życzliwość.

Być może jest ktoś, kto przekazał ci kolejne poziomy  
objaśnień,  
nauczył, jak osiągnąć wyciszenie, uważność, szczęśliwość,  
przejrzystość i brak myślenia,  
ale to nie jest rdzenny Guru, który okazuje prawdziwą  
życzliwość.

To może być jedynie ktoś, kto sprawił, że ujrzalesz nagą  
esencję umysłu –  
[na przykład,] widząc twarz, usłyszawszy głos, gdy poczułeś  
na głowie dotyk jego dłoni,  
albo gdy stworzyłeś większą lub mniejszą więź poprzez  
przyjęcie nauk lub abhiszek,

nawet jeśli go nigdy nie spotkałeś, a jedynie otrzymałeś list  
 lub inny przedmiot –  
 to jest ktoś, kogo możesz uważać za rdzennego Guru.

Gampopa uczył się od mistrzów kadampy, dzięki czemu  
 był w stanie nieprzerwanie przez siedem dni utrzymywać  
 śamathę.

Pakmodrukpa uczył się od Sakja Drakpy Gjaltsena  
 i osiągnął samadhi szczęśliwości, świetlistości  
 i niemyślenia.

Ale rdzennym Guru pierwszego stał się  
 Milarepa a drugiego Gampopa,  
 bo to właśnie oni ukazali im naturę umysłu.

Rozumiejąc to, twój **rdzenny Lama** pojawia się jako **Mikjo Dor-  
 dże** w **szatach bhikszu**, szafranowej wierzchniej szacie i **ozdobionej  
 złotem Czarnej Koronie**. W skrzyżowanych na sercu dłoniach  
 trzyma **dordże i dzwonek**, symbolizujące **nierozdzielność me-  
 tod i mądrości**. Siedzi w pozycji wadźry. Nie można oderwać od  
 niego wzroku, jakby nie można było się na niego napatrzeć. Ma  
 doskonale rysy, jest promienny, uśmiechnięty, spokojny. W jego  
 oczach widać **nierozdzielność szczęśliwości i pustości**. **Sama  
 modlitwa do niego** – uosobienia wszystkich buddhów – sprawia,

że twe **oddanie roznieca się** jeszcze bardziej. **A im większe** płonie w tobie **oddanie**, **tym więcej** chmur **błogosławieństw** z niego wypływa. **Zaś im więcej** **błogosławieństw**, **tym więcej** tych, **którzy** **dzierżą** **błyszczące klejnoty** **najwyższych** i **zwyczajnych** **siddhi**, **przybywa** **niczym krople deszczu** z nieba, **ale też** z **ziemi poniżej**, **zawsząd**<sup>5</sup> – z czterech głównych i czterech pośrednich kierunków, z góry i z dołu. **Teraz módl się z głębi serca.**

A jak należy się modlić? Zapraszając, zacznij od „Kje”. Wzywaj Guru z intensywnym, tęsknym oddaniem. Potem w skupieniu **módl się do jego ciała**, **przejawienia i pustości**, do jego **mowy**, **dźwięku i pustości**, do **umysłu**, **szczęśliwości i pustości** – proś go o udzielenie **błogosławieństw**. Wtedy **tęczowe światło** wypływa z jego ciała, mowy i umysłu, wypełniając przestrzeń i przywołując współczucie miliardów emanacji Karmapy, wypełniających miliardy światów w miliardach wszechświatów oraz współczucie wszystkich buddhów i bodhisattwów przebywających w niezliczonych czystych krainach dziesięciu kierunków – wszyscy oni przybierają postać Karmapy w szatach bhiksza i ozłoconej

---

5. Ten fragment tekstu *Guru jogi* różni się od wersji wydanej przez Kagyu Monlam. Zgodnie z wyjaśnieniami Khenpo Ghalanga to emanacje guru posiadają klejnoty najwyższych i zwyczajnych siddhi i to oni przybywają zawsząd jak deszcz.

Czarnej Koronie i pojawiają się przed tobą. Wyciągają w twoją stronę powierzchnie dłoni i stóp w „mudrze wielkiego ognia błogosławieństw”.

**Kje! Kiedy Guru Ratna** – cenni Guru<sup>6</sup> – **przybywają** i pojawiają się wszędzie wokół, **tęcze i światła**, deszcz kwiatów i zapach kadzideł wypełniają całą przestrzeń. Guru emanuje posłanników w główne i pośrednie kierunki. W tym **ogniu błogosławieństw**, wzrastającym **doświadczeniu i urzeczywistnieniu**, wszystkie emanacje stapiają się z Karmapą ponad twoją głowę.

Przeływ błogosławieństw rozpoczyna się od „**Kje! Wielki Lamo**”, **abym mógł urzeczywistnić to samo co Ty**, proszę przybądź niezwłocznie i błogosław. **Błogosław to najlepsze z miejsc. Udziel czterech abhiszek mnie, najlepszemu z praktykujących. Udziel zwykłych i najwyższych siddhi**, wszystkich bez wyjątku. **Usuń całe zło, wszystkie niesprzyjające warunki i przeszkody. Uspokój wszystkich wrogów i demony**. Czytając te wersy, praktykuj zapraszanie i przyjmowanie błogosławieństw.

---

6. Ten wers znaczy: choć główna postać Karmapy znajduje się przed nami i zapraszamy jego pozostałe formy, w tym samym czasie wysła on swe emanacje aktywności, czyli **posłanników**. Posłannicy nie muszą nieść żadnych wiadomości. Ten termin może oznaczać ludzi, którzy mają wykonać jakieś posługi, zostali oddelegowani do wykonania jakiejś pracy.

## b. Usuwanie błędów i kleś: Dakinie oczyszczające splamienia

Wszystkie dakinie w przestrzeni wokół ciebie stapiają się w siebie nawzajem i w siedem różnobarwnych dakiń: po jednej w pięciu głównych kolorach oraz czarną i pstrą. Ta ostatnia przypomina Dombini z mandali Hewadźry. Jej twarz i dół nóg są białe, górna część ciała od pasa do karku jest czerwona. Brzuch i ramiona są jasnoniebieskie. Od kolan do pasa jest jasnożółta, a kolana i stopy są ciemnoniebieskie.

Dakinie otaczają Karmapę w przestrzeni ponad twoją głowę. Te joginie uosabiają jedność metod i pradźni – to wirinie<sup>7</sup>, które osiągnęły wielki pożytek dla siebie i innych. Teraz wykonuj praktykę w obecności każdej z nich, którą tak opisują *Klarowne wskazówki*:

Zielone światło płynące z zielonej karma dakini  
przeszywa cię i chroni zarazem.

Niczym promienie słońca rozgrzewające szadź,  
kładzie kres wszystkim chorobom, atakom<sup>8</sup>,

---

7. Skr.: heroiczne, potężne, silne.

8. W medycynie tybetańskiej termin *drib* (ཇིབ) odnosi się do udarów i różnego rodzaju nagłych ataków. Ogólnie rozumie się je jako „zakażenie” ciała lub umysłu poprzez kontakt z nieczystymi substancjami lub istotami.

ciosom i upiorom zazdrości.

W obecności karma dakini wyznaj  
wszelkie zło, błędy, uchybienia i zaciemnienia  
powstałe za sprawą zazdrości we wszystkich  
niemających początku żywotach aż do teraz.

W podobny sposób żółta ratna dakini  
emanuje światłem, które przegania choroby, upiory,  
ciosy i ataki wywoływane przez dumę.

Wyznaj jej swe dumą podszyte przewinienia  
i zaciemnienia.

Potem światło płynie z czerwonej padma dakini,  
eliminując upiory, choroby, ciosy i ataki  
wywoływane przez pożądanie. W jej obecności wyznaj  
zło, krzywdy i zaślepienie pożądaniem.

Następnie światło białej buddha dakini  
usuwa upiory, choroby, ciosy, ataki i inne zło  
wywoływane przez głupotę. Wyznaj przed nią także  
wszelkie swoje błędy z głupoty wynikające.

Teraz czarna samaja dakini wysyła  
ciemnoniebieskie światło, które niweluje  
naruszenia i złamania ślubowań samaja.

Jest tożsama z Palden Lhamo.

W jej obecności wszystkie je wyznaj.

Światło płynące od niebieskiej wadzra dakini niszczy upiory, choroby, ataki i ciosy podyktowane nienawiścią. W jej obecności wyznaj wszystkie swe błędy i zaślepienie nienawiścią.

Pstre ciało wiszwa dakini wysyła wielobarwne promienie światła, które rozpraszają wszystkie bez wyjątku choroby, upiory, uderzenia i ataki, tworzone w równiej mierze w trzech czasach.

Wyznaj jej każde uchybienie, błąd, winę i upadek.

To jest przyznanie i **wyznanie** splamień powstałych za sprawą pięciu trucizn, za sprawą różnego ich wymieszania oraz **złamań ślubowań** tantrycznych za pomocą ciała, mowy i umysłu. Wszystkie one gromadzą się w tobie jak brud. Myśl, że światło wysyłane przez dakinie oczyszcza te splamienia. Ta prosta wizualizacja jest najlepszą metodą usuwania przeszkód. Osoba, która nosi w sobie piętno złamanych ślubowań i wyrządzonych krzywd, nie otworzy się na błogosławieństwo Guru. A w konsekwencji będzie miała problemy w zdobyciu doświadczenia,

ureczywistnienia i przebudzonych właściwości. Usunięcie tych blokad jest zatem niezwykle ważne.

Można także wykonywać rytuał usuwający splamienia innych osób zmagających się z chorobą lub problemami, który Karma Czakme opisał w *Klarownych wskazówkach*:

Aby wykonać rytuał chroniący przed atakami choroby itp.,  
wykonaj siedem świec, czystych,  
kilkunastocentymetrowych.

Sangha powinna włożyć szaty i czapki dharmy (*szatra*).  
W dłoniach ułożonych w mudrze jednostronnej wadźry  
lama trzyma świecę nad chorym.

Wyobrażaj sobie, że to dakini,  
jak opisałem powyżej, a jej światło  
usuwa choroby, ciosy, ataki i upiory.

Recytujcie strofy do każdej z dakiń tak długo,  
aż świeca się całkowicie wypali.

Gdy płomień zgaśnie, wyrzucicie resztkę świecy na  
zewnątrz.

Powtarzajcie rytuał z każdą z siedmiu świec.

Potem recytujcie cały tekst *Guru jogi czterech sesji*,  
od początku do końca, wieńcząc go



modlitwami pomyślności i rozrzucaniem kwiatów.  
 Mistrzowie uczyli, że to jest Rytuał Dakiń,  
 Które Chronią od Ciosów i Ataków, przekazywany  
 dodatkowo.

Jest to suplement do praktyki, ale dobrze jest go wykony-  
 wać. W *Dharmie z gór Karma* Czakme tak wyjaśniał:

Dla przykładu, „przejrzysty klejnot”  
 przybiera odcień swego tła.  
 Podobnie, medytując na guru, możesz nadać mu formę  
 każdego jidama, który jest ci bliski.  
 Wtedy otrzymasz błogosławieństwo tego właśnie jidama.  
 Cenny spełniający życzenia klejnot  
 nie posiada uprzedzeń.  
 Gdy umieścisz go na szczycie sztandaru zwycięstwa  
 i wyrazisz życzenia,  
 pożywienie, odzienie i bogactwo spadną jak deszcz.  
 Gdy zaś umieścisz klejnot Guru  
 na szczycie sztandaru oddania  
 i będziesz się do niego intensywnie modlił,  
 spadnie deszcz zwyczajnych i nadzwyczajnych siddhi.

Tak po prostu.

### c. Wykorzystywanie prany: Kluczowe punkty praktyki

We *Wkraczaniu na środkową ścieżkę* czytamy:

Mając swobodę i sprzyjające warunki,  
jeśli teraz o siebie nie zadbasz,  
wpadniesz w otchłań i szybko je stracisz.  
Jak się wtedy z niej wydostaniesz?

Dążenie do wydostania się z samsary musi być tak silne, jakbyś był więźniem, który codziennie myśli o wyjściu na wolność. A oddanie dla Trzech Klejnotów tak intensywne, jak u spragnionego wody człowieka. Kiedy już to w sobie poczujesz, myśl że nektar mądrości spływa z serca Guru i wszystkich dakiń przez czubek twojej głowy. Wypełnia przestrzeń pomiędzy brwiami, usuwając splamienia ciała nagromadzone od niemającego początku czasu. Otrzymujesz błogosławieństwo przebudzonego ciała i moc szybkiego osiągnięcia wadžra-ciała. Strumień nektaru spływa dalej do gardła, gdzie usuwa splamienia mowy nagromadzone od niemającego początku czasu. Otrzymujesz błogosławieństwo przebudzonej mowy i moc szybkiego osiągnięcia wadžra-mowy. Nektar płynie dalej do twego serca, gdzie usuwa splamienia umysłu nagromadzone od niemającego początku czasu. Otrzymujesz błogosławieństwo przebudzonego umysłu i moc szybkiego

osiągnięcia wadžra-umysłu. Teraz strumień nektaru dociera do pępka i poza niego. Całkowicie wypełnia twoje ciało, usuwając subtelne splamienia ciała, mowy, umysłu oraz ich karmiczne ślady. Otrzymujesz błogosławieństwo mądrości i moc szybkiego osiągnięcia wadžra-mądrości.

Siedem dakiń stapia się z główną czerwoną dakinią. Ona zaś rozpuszcza się w światło i stapia z tobą, przemieniając twe zwyczajne ciało w dakinię mądrości Wadžrawarahi, czerwoną, ale bez głowy lochy. Jej troje oczu wpatruje się w przestrzeń, jest naga, w rozkwicie młodości. Pasma włosów opadają na ramiona i plecy. W prawej dłoni trzyma zakrzywiony nóż a w lewej czaszkę z nektarem nieśmiertelności. Nie nosi żadnych ozdób poza girlandą czerwonych kwiatów. Nie ma też katwangi. Stoi w tanecznej pozycji z prawą nogą ugiętą a lewą wyprostowaną na podstawie z lotosu, dysku słońca i księżyca, otoczona ścianą płomieni.

Karmapa Dzietsyn Mikjo Dordże z miejsca ponad twoją głową staje przed tobą w postaci Czakrasamwary, ojca. Jest niebieski, ma troje oczu, twarz groźną, ale uśmiechniętą. Włosy związane na czubku głowy ozdabia wadžra i sierp księżyca. Nosi spódnicę ze skóry tygrysa i nakrycie ze skóry słonia oraz sześć symbolicz-

nych ozdób. Dłonie ponad głową tworzą mudrę dharmodaja. Stoi w tanecznej pozycji z lewą nogą lekko ugiętą a prawą wyprostowaną otoczony ścianą ognia mądrości.

Wizualizując siebie jako matkę, dakinię mądrości Wadźrawarahi, lewą dłonią ofiarowujesz mu nektar, co potęguje płomień mądrości. Płynące od ciebie światło zaprasza herukę do twego łona. Myśl, że wnika przez nie i zasiada w przestrzeni serca na lotosie i dysku słońca.

Praktyka wykorzystująca praną wygląda tak. Przy „Wypełniający przestrzeń Mikjo Dordze ĀḤ” zrób wdech, jakbyś wciągał powietrze hakiem. Przy „Promieniejący światłem Dordze Gała HOḤ” nabierz je jak napełniając wazę. Przy „Ognisty posłaniec Jangcien Nupa HÜNG” zaciśnij je jak supel. A przy „Usuający splamienia Trinle Drakpo OM” zrób wydech, jakbyś wydmuchiwał strzałę. W ten sposób – wdychając, wypełniając, zaciskając i wydychając – wykorzystuj praną w czterostopniowym oddechu wazy. Możesz również wykonywać oddech pośredni. Wtedy zegnij tył pleców, wysuń brzuch, lekko przyciśnij powietrze ku dołowi – to wystarczy.

Myśl, że heruka w twoim sercu w czole ma białe OM, w gardle czerwone ĀḤ, w sercu niebieskie HUNG a w pępku żółte HOḤ.

Reprezentują one ciało, mowę, umysł i mądrość wszystkich buddhów. OM jest wadžra-ciałem, nirmanakają. ĀḤ jest wadžra-mową, sambhogakają. HUNG jest wadžra-umysłem, dharmakają. HOḤ jest wadžra-mądrością, swabhawikakają. Istnieje także powiązanie pomiędzy czterema stanami, czterema bramami, czterema kajami, czterema sylabami E VAM MA YA, czterema sylabami OM ĀḤ HŪM HOḤ i czterema aktywnościami. Pierwszą grupę tworzą: oczyszczony stan śnienia, wadžra mowa, sambhogakaja, sylaby VAM i ĀḤ oraz aktywność uspokajająca. Druga to: oczyszczony stan stosunku seksualnego, wadžra mądrość, mahasukhakaja, sylaby MĀ i HOḤ oraz aktywność pomnażająca. Trzecia grupa to: oczyszczony stan głębokiego snu, wadžra umysł, dharmakaja, sylaby YĀ i HŪNG oraz aktywność magnetyzująca. Czwarta: oczyszczony stan przytomności, wadžra-ciało, nirmanakaja, sylaby E i OM oraz aktywność niszcząca.

**OM** to ciało i nadi. **ĀḤ** to mowa i prana. **HŪNG** to umysł i bindu. **HOḤ** to mądrość. **Wypełniający** znaczy przenikający. **Przestrzeń** oznacza wewnętrzną przestrzeń – kanał centralny. **Mikjo Dordże** (Nieporuszona Wadžra) oznacza niezwykniętą i niezniszczalną pustą formę obdarzoną wszystkimi najlepszymi właściwościami, mahamudrę. **Promieniejący światłem** znaczy emanujący mocą znaków, symboli i pozostałych. **Dordże Ghała** (Wadžra Radość)

wskazuje na HAM w czole. **Ognisty posłaniec** oznacza [odwróconą] kreskę kończącą literę A (𑌎) w pępku. **Jangcien Nupa** (Melodyjna Moc) oznacza dźwięk życiowej siły niezniszczalnej nady. **Oczyszczający splamienia Trinle Drakpo** (Silna Aktywność) oznacza usuwanie czy oczyszczanie splamień postrzegającego i postrzeżanego, prawego i lewego kanału. Praktyka z praną jest silną metodą usuwania prany karmicznej z centralnego kanału.

Cztery imiona: Trinle Drakpo jest ciałem; Mikjo Dordze jest mową; Jangcien Nupa jest umysłem; Dordze Gała to właściwości. Każda z czterech sylab OM AH HUNG HOH posiada trzy elementy. W nieczystej samsarze to sperma, jajeczko i wiatr. To także centralny, prawy i lewy kanał oraz odpowiednio trzy prany. Z czystej perspektywy zaś są to trzy wadźry – ciała, mowy i umysłu. Z perspektywy bodhiczitty zaangażowania to trzy czyste wewnętrzne bindu. To także wizualne elementy tych sylab: bindu (kropla nad sylabą) to HAM w czole, wisargaḥ to dwa kółeczka (jak przy sylabie AH) w pobliżu pępka a nāda (uniesiony do góry czubek kropli) to czysta prana serca.<sup>9</sup>

---

9. Bindu to kółeczka nad niektórymi sylabami. Wisargaḥ to dwa kółeczka po prawej stronie niektórych sylab. Nāda to maleńkie spiczaste zakończenie bindu.

### 3. MODLITWY ODWOŁUJĄCE SIĘ DO MĄDROŚCI GURU

#### a. Wyliczanie właściwości w „Modlitwie Khjenno”<sup>10</sup>

Wizualizując siebie nadal jako dakinię mądrości, z głęboką, skupioną wiarą i szacunkiem módl się do heruki w sercu, wielkiego i wspaniałego Karmapy.

#### STROFA PIERWSZA

Jesteś **wielkim mistrzem obdarzonym mocą**, która pozwala ci rozwijać w umysłach uczniów współlistniejącą mądrość lub przesyłać ją do nich. Jesteś mistrzem, który przepelnionych wiarą wyzwala z oceanu samsary. Mikjo Dordze tak pisał w *Objaśnieniach do mahamudry*: „Oдноśnie instrukcji rozwijania trzech lub czterech **kai**. Jeśli zastanawiasz się, czy kaje pochodzą z umysłu, spójrz na to w ten sposób. Spójrz w siebie, w obecną świadomość. Jest niestworzona i pusta, więc jest dharmakają. Urzeczy-

---

10. „Modlitwa Khjenno” to osiem wersów kończących się słowem „khjenno”. Słowo *khjenno* pozostało nieprzetłumaczone, gdyż posiada bardzo wiele znaczeń: poznaj mnie, zauważ mnie, spójrz na mnie, mniej na mnie wzgląd, pamiętaj o mnie, itp. Pozostawiając formę tybetańską chcemy uniknąć ograniczenia sensu tego słowa do jednego z nich.

wistnienie tego faktu jest sambhogakają. Jej wiele aspektów to nirmanakaja. A jej naturalny stan to swabhawikakaja. Mówiąc krótko, ta jednoczesność spontanicznej obecności i nierozróżnialnego połączenia świetlistości i pustości jest swabhawikakają. Wszystko się w niej zawiera.” Gdy to urzeczywistnisz, stajesz się **panem czterech kai**, a **cokolwiek robisz** dla dobra innych **staje się grą** czystej **mądrości**, wolnej od jakichkolwiek błędów. **Panujesz** wtedy nad **wszystkim** – całą samsarą i nirwaną. **Zwyczajnie** Panie (Gjalangu), wielki i wspaniały **Karmapo**, jako że gromadzą się w tobie wszyscy **buddhowie**, jesteś **oceanem** ich **błogosławieństw**.

## STROFA DRUGA

Jesteś **nagromadzeniem właściwości**, spontanicznym spełnieniem przebudzonego ciała, mowy i umysłu, całkowicie **wolnym od wszelkich splamień** stanem przytomności, śnienia, głębokiego snu i seksualnego zjednoczenia. Jesteś esencją umysłu, **sercem buddhów** przejawiającym się w formie **Lamy**, wielkim **panem** współczucia, najwyższą nirmanakają, czcigodnym mistrzem Dordze Jangciemem.



## STROFA TRZECIA

Dla mnie i wszystkich istot jesteś **jedyną nadzieją osiągnięcia ostatecznego celu**. Korzeniem współzależnych przyczyn błędzenia w samsarze jest obciążona splamieniami ignorancja. Za jej sprawą wszystkie nasze działania stają się dobre, złe lub obojętne. Guru zaś spoczywa w braku poczucia „ja”. Spoczywając w mahamudrze, **świetliwość** jest jednością świetliwości i pustości, **szczęśliwość** jest jednością szczęśliwości i pustości a **świadomość** jest jednością świadomości i pustości. Gdy taka współzależność zostaje urzeczywistniona, uwalniamy się od przywiązania i chwytania utrzymującego nas w samsarze. Zamiast tego pojawia się wielkie współczucie dla tych, którzy jeszcze tego nie dostrzegają. To zaś z kolei jest współzależnym impulsem powstania czterech kai. Z porzucenia wyłania się swabhawikaja, z urzeczywistnienia dharmakaja mądrości. One stanowią podstawę sambhogakai i nirmanakai. Dlatego jesteś **panem czterech kai** i przebudzonej aktywności, Guru niedoścignionej **dakpo kagju**. **Błogosławisz umysły szczęśliwych uczniów**, którzy porzucili samsaryczne cele, są pełni wiary i utrzymują samaja. Aktywność twa **jest** zatem **niezrównana**.

## STROFA CZWARTA

Idea uważności, która może rozumieć, doświadczać i być świadoma tego, iż wszystkie zjawiska, od form do wszechwiedzy, nie istnieją prawdziwie, nie jest zmyślona ani zafałszowana jakimiś intelektualnymi pojęciami. Gdy ta idea, pradźniaparamita, jako obiekt stopi się z podmiotem, dharmadhatu, albo się za jego sprawą ustabilizuje, całe **zwyczajne pomieszanie samo z siebie znika**, bez wysiłku, **odślaniając niesplamioną esencję dharmadhatu**.

W *Komentarzu do Pięciu strof o mahamudrze* (Pakmo Drukpy) Mikjo Dordże pisał: „Podczas medytacji mahamudry umysł musi być swobodny. Nie popadaj w skrajności istnienia, pustości, szczęśliwości, przejrzyistości, niemyślenia czy jakiegokolwiek inne. Natura tych doświadczeń nie ma tu nic do rzeczy. Mahamudra nie wymaga też wysiłku uważności. Nie składa się z chwili czy jej kontynuacji. Nic jej nie tworzy. Nic jej nie kończy. Nic jej nie wspiera. Jeśli spoczywa przez chwilę, pozwól jej przez chwilę spoczywać. Stabilność w utrzymywaniu tego stanu prowadzi do najgłębszego wchłonięcia.” Świetlista mahamudra to patrzeć sobie w twarz.

Aby przekazywać uczniom tę najlepszą ścieżkę do wyzwolenia, ukazujesz się im w wielu postaciach – czasami jako jedna z sze-

ściu rodzajów istot lub jako Brahma, Indra, opiekunowie świata, śrawakowie, pratjekabuddhowie, wiry, jogini, buddhowie lub bodhisattwowie – i przeprowadzasz tych uczniów do lepszych odrodzeń i ostatecznej doskonałości wyzwolenia. Dlatego jesteś **mistrzem** wszelakiej przebudzonej **aktywności**, Karmapą Dusumem Khjenpą (**Znającym Trzy Czasy**), **uosobieniem** umysłu **wielkiego współczucia**.

#### STROFA PIĄTA

W tej epoce **upadku**, kiedy uwidacznia się jej pięć wad – krótkie życie, bieda, mnogość szkodliwych emocji, mylne poglądy, degradacja cielesna i umysłowa – **okielznujesz istoty za pomocą różnorodnych metod**, doprowadzając je do dojrzałości i wyzwolenia. **Jesteś** zatem **panem Zwycięzców**. Jesteś moim codziennym **wsparciem** i kimś, kto przynosi ostateczny pożytek. **Jesteś prawdziwym źródłem** wszystkich zwyczajnych i nadzwyczajnych **siddhi**.

#### STROFA SZÓSTA

Jesteś **panem** samsary i nirwany **uosabiającym wszystkich Zwycięzców** – doskonałych buddhów – **posiadasz moc doprowadza-**

nia do dojrzałości tych **szczęśliwców**, którzy stworzyli z tobą karmiczną więź. **Sugato** (‘ten kto swobodnie przemierza’ do doskonałości) linii praktyki **Karmapy**, **kamtsangu**, **wolny od zepsucia dwojakich splamień** – splamień emocjonalnych, które wiążą nas w samsarze i splamień mentalnych blokujących wszechwiedzę.

### STROFA SIÓDMA

Panie Dharmy, cenny Guru, **osiągnąwszy mistrzostwo czterech aktywności** uspokajania, pomnażania, przyciągania i niszczenia, **poprzez samo skupienie swego** urzeczywistnionego **umysłu** mądrości **przekazujesz błogosławieństwa** w strumień umysłu uczniów. **W tobie, Dordże Jangcienie, jednoczy się** kwintesencja **całego** doświadczenia, urzeczywistnienia, właściwości i aktywności **linii praktyki**. Jesteś **wielkim, zachwycającym Karmapą**, wszechwiedzącym Mikjo Dordże.

### STROFA ÓSMA

**Wielki Wadźradharo o ośmiu właściwościach** – oto one: Ozdabiają cię wyraźne i kompletne znaki i symbole, więc jesteś mistrzem formy. Twa mowa posiada sześćdziesiąt cech, więc jesteś

mistrzem mowy. Bezpośrednio i wyraźnie widzisz jak rzeczy się przejawiają i jakimi naprawdę są, jesteś mistrzem umysłu. Królujesz nad trzema sferami bytu, bo jesteś mistrzem cudów. Bezwysiłkowo pojawiaasz się przed uczniami, bez względu na to, gdzie przebywają, gdyż jesteś mistrzem wszystkich istot. Nieustannie spoczywasz w mandali wielkiego wyzwolenia, więc jesteś mistrzem miejsca. Cieszysz się orszakiem partnerek i przyjemnościami pięciu zmysłów bez przywiązania, gdyż jesteś mistrzem pożądania. Będąc panem wszystkich buddhów i bodhisattwów, stałeś się mistrzem orszaku.

Znaczenie czterech sylab sanskryckiego słowa „Śri Heruka” wyjaśniono w *Dwóch księgach Hewadźry*:

ŚRĪ to niedualna mądrość

HE to pustość przyczyny i tak dalej

RU to brak zgromadzenia

KA to nieprzebywanie w żadnym miejscu

Zatem ŚRĪ jest niedualną mądrością, której pragną i na której polegają wszyscy podążający najwyższym pojazdem. HE to pustość wszystkich zjawisk: wolnych od powstawania z siebie, z czegoś innego, z obu, za sprawą przyczyny czy bez przyczyny. RU to wolność od gromadzenia (elementów), które mogą trwać i się

rozpaść. KA jest nieprzebywaniem w dwóch skrajnościach eternalizmu i nihilizmu. ŚRI przetłumaczono na tybetański jako *pal* (po polsku „chwalebny, zachwycający, wspaniały”).

**Siedem cech** heruki wiąże się z trzema kajami. Tych siedem to: sambhogakaja, zjednoczenie (seksualne) wielka szczęśliwość, brak natury, przepelnienie współczuciem, niestanność, nie-skończoność. Dharmakaja posiada jedną cechę: brak natury. Sambhogakaja posiada trzy cechy: posiadanie wszystkich właściwości sambhogakai, znaków i symboli; zjednoczenie, czyli jedność pradźni i mądrości i przejawianie się bóstw tajemnej mantry w postaci matki-ojca; wielką szczęśliwość – pojawianie się czystej szczęśliwości wolnej od wszelkiego cierpienia.

Nirmanakaję charakteryzują trzy cechy: całkowite przepelnienie współczuciem i praca dla pożytku istot inspirowana bezstronnym współczuciem; niestanność współczującej pracy dla pożytku istot po kres istnienia przestrzeni; nieograniczone, niczym nie skrupowane manifestowanie ciał mądrości, by ujarzmić dzikość istot.

Posiadając te wszystkie cechy, Karmapa jest **uosobieniem wszystkich buddhów**, szlachetnym Guru całej samsary i nirwany, **panem Zwycięzców**, czyli Gjallangiem, **Mikjo Dordze**.

Jest on **uosobieniem wszystkich Zwycięzców**, gdyż pokonał cztery demony: szkodliwe emocje, skandhy, pana śmierci i przywiązanie do przyjemności zmysłów. Oczyszcivszy (tyb. *sang*) splamienia emocjonalne, mentalne i medytacyjne i w pełni rozwinąwszy (tyb. *gje*) mądrość tego, jak rzeczy się przejawiają i jakimi naprawdę są – jest on **uosobieniem wszystkich buddhów** (tyb. *sang-gje*). Ponieważ z łatwością dociera (tyb. *de-lar-sziek-pa*, skr.: *sugata*) to poziomu dharmaty i takości, jest **uosobieniem wszystkich Sugatów**. Jego natura jest wszechobejmująca. Dlatego **wszystko**, co można **wiedzieć**, co zawiera się w samsarze i nirwanie, jest dla niego w pełni dostępne.

W *Dharmie z gór Karma* Czakme przytacza wyjaśnienie mantry wielkiego i wspaniałego Karmapy:

„Karma” w języku Indii  
po tybetańsku dosłownie znaczy „le” (działanie).  
Zatem „Karmapa” znaczy „wykonawca aktywności  
wszystkich buddhów”.

Ale w zasadzie wszyscy guru linii są tak samo  
„wypełniającymi aktywność wszystkich buddhów”.  
Więc mantrę „Karmapa khjenno” można również  
recytować z myślą o nich.

Tak recytuj **Karmapa khjenno**.

Następnie módl się do **ucieleśnienia współczucia** Zwycięzców i ich dziedziców, **ucieleśnienia buddhów** dziesięciu kierunków i trzech czasów, ucieleśnienia wszystkich guru, jidamów, dakiń, opiekunów dharmy – do **mistrza Dharmy**, Karmapy: **Khjenno**.

**Módl się do** najlepszych ze wszystkich guru, Karmapy **Mikjo Dordze** i Karmapy **Ciedraka Gjatso**. **Módl się do** najlepszej linii, nieprzewyższonej **dakpo kagju** a w szczególności do linii praktyki **karma kamtsang**.

O co się modlimy? Aby wyzwolić wszystkich obdarzonych wiarą z samsary, **Dzietsynie, obym był taki jak ty**. Aby obrócić Kołem Dharmy zgodnie ze skłonnościami i możliwościami istot, **Panie Dharmy, obym był taki jak ty**. Aby rozwinąć różnorodne właściwości, **Guru, obym był taki jak ty**. Aby przynosić wielki pożytek istotom w całej przestrzeni, **obronco istot, obym był taki jak ty**. Takie modlitwy wyrażaj.

## b. Błagalne prośby

Będąc **wszechwiedzącymi**, wiedzą wszystko, co można wiedzieć. Będąc **jedynym ojcem**, opiekują się nami i chronią. Znani są jako



**Sangje Njenpa i Gjallang** Karmapa **Mikjo Dordze**. Langciuk Dordze w *Ozdobniku do praktyki Czterech Sesji pisal*.<sup>11</sup>

Wizualizując Guru jako esencję czterech kai,  
jeśli będę modlić się do niego całym sercem –  
z gęsią skórką na ciele i ze łzami w oczach –  
bez trudu osiągnę dwa rodzaje siddhi.

**Któż inny miałby modlić się do ciebie, jeśli nie ja, twój uczeń?** Guru, **któż inny spojrzy na mnie z wielkim współczuciem**, jeśli nie ty? Guru, **błagam** cię z głębi serca, **udziel błogosławieństw** ciała, mowy i umysłu. W tej właśnie chwili, **przekaż** ostateczne **siddhi mahamudry wszystkim istotom** w całej przestrzeni, **a w szczególności uczniom urodzonym w tej epoce** oznaczonej rozkwitem pięciu oznak **upadku**, a głównie **tym o niezachwianym oddaniu, którym sama wiara w ciebie** – cenny Guru – **wystarcza za wszystko**.

Dzięki błogosławieństwu Guru, oby cała nagromadzona wcześniej zła karma – która mogłaby dojrzeć w przyszłych żywotach niekończącej się samsary – zmanifestowała się teraz w formie wrogów, duchów, napadów szaleństwa, uciążliwych chorób,

---

11. Pierwsza linijka została nieco zmieniona na życzenia Khenpo Ghalanga.

pasożytów, trądu, świadku, różnych nieuzasadnionych oskarżeń. Oby ta karma się w ten sposób oczyściła. Guru, **kto, jeśli nie ty jest źródłem błogosławieństw**, które mogą to wszystko sprawić? **Kto, jeśli nie ty, nakarmi miłością mnie**, twojego ucznia? **Kto odplaci za twą** – cenny Guru – **życzliwość**, jeśli nie ja, twój uczeń? Guru, **kto, jeśli nie ty, okiełzna uczniów?** **Kto** inny, **jeśli nie ty, obdarzy nadzieją mnie, nieszczęśnika** o złych intencjach, prowadzającego same kłopoty na siebie i innych. Guru, **wszechmocny, kto, jeśli nie ty, mnie ochroni?** **Prowadź mnie do ostatecznego celu we wszystkich moich** – twego ucznia – **żywotach. Wieczny klejnocie**, panie rodziny, **niweczający wszelkie wątpliwości** dotyczące wszelkich nauk, pewny **obrońco, któremu** ja i wszyscy twoi uczniowie, **się bez reszty oddajemy.**

Tak czytamy w napisanym przez Mikjo Dordże *Komentarzu do Paramit mahajany*: „Współzależnie powstały samoświadomy, samoświatlisty umysł przypisuje istnienie „ja” i „moje”. Przyzwyczajamy się do tej myśli, nasilanej przez imputowaną karmę i emocje, co wywołuje jasne ale złudne przejawienia zależnych od siebie zjawisk trzech sfer samsary. Nie są one prawdziwą naturą umysłu, więc można je odrzucić. Gdy samoświadomy, samoświatlisty umysł przywyknie do czystych przejawień dwojakiej bezjaźniowości (braku „ja” i „moje”), do fazy budowania i spełniania,

staje się on mądrością urzeczywistniającą pustość i mądrością urzeczywistniającą brak jaźni. Najpierw podczas fazy budowania wizualizacji bóstwa medytacyjnego angażujemy czyste kanały, krople i wiatry, a potem podczas fazy spełniania ten umysł urzeczywistniający pustość i brak jaźni, zostaje wyzwolony w esencji mahamudry. Wtedy jego przejawienia i mądrość stają się nieograniczone.”

Zatem, jesteś **buddhą, który na zawsze osusza ocean samsary** opisany powyżej. Doszukując się błędów, ktoś o pomieszanych poglądach dostrzeże je nawet u Buddy. Doszukując się zalet, dostrzeżemy je nawet u istot piekielnych, które wypalają negatywną karmę nagromadzoną w przeszłości. Ale patrząc obiektywnie, bez stronniczości, musimy dostrzec, że Guru jest **niezmierzonym oceanem dobrych właściwości** ciała, mowy i umysłu.

Jesteś **jedyną matką wszystkich istot w przestrzeni**, zdolną ochronić je przed cierpieniem. Cenny Guru, wielka **skarbnico** nieustającego, **niewyczerpanego współzucia**, istoty nie mają innego źródła nadziei, nie mają się do kogo zwrócić po opiekę i schronienie. Któż inny przyjdzie im na ratunek, **kto, jeśli nie ty, pamięta o nich w tej epoce upadku? Kiedy, jeśli nie teraz, ochronisz mnie swą wielką miłością? Kiedy, jeśli nie teraz, obda-**

rzysz mnie zwyczajnymi i nadzwyczajnymi **siddhi**? Pozwól, **aby nasze umysły stopiły się w jeden**, przez co dorównam ci ciałem, mową, umysłem, właściwościami i aktywnością. **Rozwiąż supły** wyobrażeń o pomieszaniu i wyzwoleniu<sup>12</sup>. **Na zawsze wyzwól** nie istniejące prawdziwie, **iluzoryczne istoty** obecne **we** wszystkich zakątkach **przestrzeni**.

**Szlachetny Guru**, posiadający wszystkie wymagane właściwości, **spójrz na** ubóstwo **niezliczonych istot**, które dopuszczały się szkodliwych, przynoszących cierpienie działań, które słabną w nieznośnym bólu, które toną w głębinach trudnej do przekroczenia samsary. Dzięki modlitwie całe to zło się wypala, zasługa samostnie wzrasta, samadhi przychodzi bez trudu, podczas medytacji rodzi się światło nieomyłnej pradźni, trzy rodzaje treningu się doskonala, splamienia znikają, moc antidotum się nasila, przeszkody przeobrażają się w siddhi, osiem samsarycznych trosk szybko znika i osiągamy cztery aktywności. **Chroń** zatem **tych, którzy modlą się do ciebie** z wielką wiarą i szacunkiem. **W tych czasach**, gdy dręczy mnie **potworne cierpienie**, gdy żadne metody

---

12. Wyjaśnienia Khenpo Ghalanga do tej strofy różnią się od wyjaśnień, z których korzystaliśmy podczas tłumaczenia tekstu *Guru jogi* wydanego przez Kagyu Monlam.

nie działają i **zrozpaczony nie wiem, co mam robić – spójrz na mnie** w tej chwili słabości, **gdym wpadam w panikę i konam z bólu**.

Choć życzliwości rodziców nie da się spłacić, dzieci zamiast im pomagać nadal wiele od nich oczekują i żądają. Właśnie tak powierz swoje serce i umysł, całego siebie swemu Guru, ułóż się na jego kolanach i módl żarliwie – wtedy podczas jednej sesji osiągniesz dharmakaję.

W *Komentarzu do mahamudry oddania* Mikjo Dordże pisał: „Stan Buddy osiąga się poprzez łączenie swego umysłu dwojakiej czystości ze świetlistością lub inaczej mówiąc, pozwalamy, by Guru nas do tego Przebudzenia prowadził. Niczego innego nie trzeba robić. Modląc się do Guru, najpierw umysł zanurza się w intensywnym oddaniu. Wtedy intelektualne wyobrażenia o tym (oddaniu) zaczynają się rozpuszczać. Wtedy, niczym otwarta przestrzeń nieba, wyłoni się takie wolne od konceptualnych opisów oddanie, przez co zniknie cały mentalny ruch fiksj – pojęciowych i bezpojęciowych. Pojawi się mahamudra zrodzona z esencji błogosławieństw – wyraźnie obecna w świetlistym rozpoznaniu. To jest mądrością wszechwiedzy, to jest dharmakaja. Kim zatem jest Guru zdolny wprowadzić cię w dharmakaję podczas jednej sesji, jeśli nie bohaterem odciągającym

atakujących na polu walki samsary, generałem zwyciężającym nad chordami demonicznych przeszkód, ziemią, z której wyrastają najlepsze właściwości, przewodnikiem prowadzącym na drugi brzeg powodzi cierpienia, klejnotem spełniającym wszystko, co potrzebne i upragnione? Któż inny, jeśli nie on?”

### c. Przyjmowanie błogosławieństw Guru

Jesteś jak **bezenny** klejnot, który odpowiadając na nasze życzenia, daje nam wszystko, co potrzebne i upragnione. Posiadając najdoskonalsze z zalet, jesteś **Guru** wszystkich istot. Linia siddhów pozostaje nieprzerwana; życiowy nektar kluczowych pouczeń nie traci mocy; bez przerwy, od buddhy do buddhy, umysły mistrzów i uczniów jednoczą się – a ty **utrzymujesz** tę **prawdziwą linię** (linię znaczenia). Poprzez samo skupienie na kimś swego umysłu **przekazujesz błogosławieństwa** ciała, mowy i umysłu w strumień umysłu szczęściarzy. Dzietsyn Milarepa powiedział:

Kiedy odkrywamy pewność nie-powstawania,  
ustaje przekonanie istnienia przeszłych i przyszłych  
żywotów,  
ujawnia się fałszywość zjawisk sześciu światów,

odpada przeświadczenie narodzin czy śmierci,  
 poznajemy niezawodność nierozdzielności,  
 oczyszcza się przekonanie o dwoistości samsary  
 i nirwany,  
 widzimy jałowość przekraczania poziomów i ścieżek  
 i odrzucamy dyktat nadziei i strachu.

Zgodnie z tymi stwierdzeniami, przepelnia cię  **pewność urzeczywistnienia**  i sześć  **nadzwyczajnych**  mocy: 1) moc demonstrowania cudów, takich jak przekształcanie wielu rzeczy w jedną i jedną w wiele; 2) boskie oko, które widzi to, co znajduje się bardzo blisko i bardzo daleko, duże i małe, śmierć innych i miejsca ich ponownych narodzin; 3) boskie ucho, które słyszy dźwięki dochodzące z niezliczonych światów; 4) znajomość umysłów innych istot; 5) świadomość przeszłych i przyszłych odrodzeń, swoich i innych istot; 6) świadomość, że splamienie zostało oczyszczone, co następnie daje pewność całkowitego usunięcia wszystkich splamień.

Posiadasz również pięcioro oczu: 1) fizyczne oko, które widzi najsubtelniejsze formy z dalekiej odległości nawet znajdujące się gdzieś daleko we wszechświecie; 2) boskie oko, które widzi śmierć i narodziny wszystkich istot w dziesięciu kierunkach;

3) oko pradźni, które widzi prawdę dharmaty; 4) oko dharmy, które zna dharmę pism i dharmę urzeczywistnienia oraz poziom urzeczywistnienia innych; 5) oko buddhy, które dostrzega wszystkie aspekty wszystkich zjawisk, jakich tylko można doświadczyć.

**Ukazujesz** niezliczone **cuda** – rozmaite cuda przejawień ciała; cudowną mowę, dzięki której inni słyszą nauki w swoich językach; cuda umysłu, jak natychmiastowe wkraczanie we wszystkie rodzaje samadhi. **Działasz** – w niemożliwy dla nas **do zniesienia** sposób – z olbrzymią **dobrocią**. Gdybym dysponował doskonałym oddaniem, długo nie czekając, **położyłbyś** mi **na dłoniach stan buddhy**. W jednej chwili **przekształcasz** wielorakie, długo podtrzymywane **zwyczajne**, samsaryczne **zjawiska** i jasno **ukazujesz ostateczną czystość** przejawień i możliwości.

**Szlachetny Lokeśwaro**, ukazujący się w postaci Dzietsyna Karmapy, nie pokładając nadziei w nikim innym, **z głębi serca modłę się do ciebie** jednego, bo jesteś **wszechmocny**. Błagam, **otocz mnie swym współczuciem** – ty, **obdarzony mocą** udzielania wielu zwyczajnych i nadzwyczajnych **siddhi**. **Niepodważalne** są i czyste nauki (*ka*) zwycięskiego Wadźradhary, przekazywane w tej **linii (gju)**. Twa **niedościgniona** dla innych **aktywność** – m.in. tworzenie związku poprzez widzenie, słyszenie, wspominanie i dotyk – ma



moc **poskramiania** nawet barbarzyńców o trudnym charakterze, niewolników karmy i szkodliwych emocji. Jesteś **prawdziwym, doskonałym buddhą** o pełnych właściwościach wyrzeczenia i urzeczywistnienia. Jak mówi się w *Sambuti*: „Dlaczego? Buddhowie widzą, że cała zasługa doskonałych buddhów i bodhisattwów mieści się na czubku włosa mistrza a bodhisattwowie widzą buddhów składających mu dary.”

W *Bodhiczarja-awatarze* czytamy:

Bez poczucia straty,  
oddaję ciało i przyjemności,  
a nawet całą zasługę trzech czasów,  
pożytkowi wszystkich istot.

**Dla dobra wszystkich niezliczonych istot**, mych dawnych matek, teraz **ofiarowuję ci swe trzy bramy**<sup>13</sup> (ciało, mowę i umysł) **i zasługę. Przyjmij je** wszystkie z wielką miłością, **a następnie, błogosław z serca, abym stał się taki jak ty**, Dzietsynie Karmapo, czyli Guru, który jest **Schronieniem dla istot**, bez rozróżniania, na **wieczność**. Karma Czakme tak pisał w *Dharmie z gór*:

---

13. W rdzennym tekście *Guru jogi czterech pór dnia* użyto sformułowania རྫོག་གསུམ་, które dosłownie znaczy trzy bramy, ale w przekładach najczęściej rozwijamy je, jako ciało, mowa i umysł.

Którąkolwiek guru jogę praktykujesz,  
na końcu guru stapia się z tobą,  
a wasze umysły łączą się w nierozdzielną całość.  
Jakikolwiek doświadczenie czy urzeczywistnienie  
powstaje  
z mocy tego błogosławieństwa – to nie pomyłka ani  
przeszkoda.

Choć nie ma formy, barwy ani treści  
pustość – dharmakaja Guru –  
nie oznacza niebytu czy próżni.

Samoświadomość i samoświetliwość to sambhogakaja.

Różnorodność i brak ograniczeń to nirmanakaja.

Nierozdzielność tych trzech to swabhawikakaja.

Rzeki Indii i Tybetu płyną innymi korytami,  
ale ich wody są w istocie takie same.

Umysł Guru i twój umysł  
choć są przybrane w inne ciała,  
w esencji, pustej i niewysłowionej, są takie same.  
Łącząc swój umysł z umysłem Guru,  
nie dojrzysz przedmiotu żadnych modlitw –  
to kluczowa myśl nauk kagju.

Heruka Czakrasamwara, czyli forma w esencji będąca Karmapą Mikjo Dordże, przebywający w twoim sercu, rozpuszcza się w światło a wtedy ciało, mowa i umysł Guru Karmapy nierozdzielnie łączą się z twoimi trzema bramami. Następnie ty, w formie Wadżrawarahi, również rozpuszczasz się, jak para znikająca z lustra lub tęcza na niebie. Nie skupiając się na niczym, tak praktykuj mahamudrę. Oto cytat z *Ozdobnika do Praktyki Czterech Sesji Karmapy Langciuka Dordże*:

Moja skupiona modlitwa wzmacnia,  
 wzbierający płomień szczęśliwości, gorąca i oddania.  
 Nektar błogosławieństw usuwa wszelkie lgnięcie do  
 rzeczywistości,  
 które – rozpoznane, ale nietknięte – znika.  
 Tak spoczywam.  
 Żaden obraz, dźwięk czy dualistyczne zjawisko  
 nie da się opisać – jako coś, jako nic,  
 puste ani niepuste, istniejące ani nieistniejące,  
 że jest, że go nie ma.  
 Nie lgnąc do prawdy, dualizmu, żadnych pojęć.

Nie zmieniając czegokolwiek, rozluźniony, nieporuszony, spontaniczny, wolny od korzenia fiksacji i intelektualizowania, spoczywaj w naturalnym stanie. W *Sambuti* czytamy:

Tworząc zacyzn wielkiej ignorancji,  
toniemy w oceanie samsary.  
Spoczywając w niekonceptualnym samadhi,  
jesteśmy wolni od splamień niczym niebo.

Jak wykonywać taką praktykę? Piąty Szamar Kynciok Bang wyjaśniał w *Medytacji mahamudry kończącej Praktykę Czterech Pór Dnia*: „Spójrz w umysł – nie da się stwierdzić, że stanowi esencję czegokolwiek. Umysł jest pusty i jasny. Nie rozprasza się więc, bądź czujny. Po prostu spokojnie spoczywaj w naturalnym stanie, nie wkładając żadnego wysiłku w medytację czy medytowanie. Gdy pojawia się myśl, spójrz w istotę tego przejawienia i spoczywaj jak wcześniej. To jest metoda spoczywania w oparciu o wewnętrzną świadomość. Podobnie traktuj zewnętrzne zjawiska – formy, dźwięki i pozostałe. Spoczywaj bez kombinowania, bez analizowania, czy to istnieje, czy nie istnieje, czy jest, czy go nie ma.”

„Całkowicie wyzbądź się wszelkich pragnień – nadziei, że medytując w ten sposób rozwinięsz doświadczenie i urzeczywistnienie, że osiągniesz ten lub inny rezultat. Spoczywaj spokojnie, nie tworząc dualizmu nadziei i strachu, nawet takiego, że samsara jest zła a nirwana dobra. Wszelkie dobre czy złe wrażenia, wy-

plywające choćby z niewielkiego rozpoznania umysłu, postrzegają jak sny, porzuć radość i rozpacz. Zdolność do takiego spoczywania jest ostatecznym owocem całej szczodrości, moralności, słuchania i kontemplowania. Samo to jest już celem, dlatego tak ważne jest utrzymywanie jej przez długi czas. Jak powiedział chwalebny Dipamkara:

Jeśli umysł jest stabilny w praktyce spoczywania,  
praktyki ciała czy mowy mogą zejść na dalszy plan.”

Szamar Kynciok Bank pisał dalej: „Pomiędzy sesjami próbuj dostrzec, że wszystkie zjawiska i dźwięki wylaniają się z umysłu, jak odbicie w lustrze, jak echo obijające się o skały, pustość przejawienia i pustość dźwięku. Jako że pustość jest naturalną cechą zjawisk, zobacz, że one wszystkie są rezultatem współistnienia przyczyn i warunków. Zwyczajne istoty wiedzą jedynie, że zjawiska powstają na skutek karmy. Bez względu na to, jaką postać przybierają, nie przywiązuj się do nich, nie utwierdzaj ich. Patrz na nie oczami szlachetnych – przecież nie posiadają własnej natury lecz jak złudzenia czy odbicia są niczym więcej jak owocem współzależnie powstałego nagromadzenia przyczyn i warunków. Słowem, wszystkie działania opieczętuj, tak dalece, jak możesz, uważnością szlachetnych.”

To są kluczowo ważne wskazania. Kontynuując tę praktykę przez długi czas, kiedy już uwolnisz się od intelektualnego przedmiotu medytacji, z pewnością doświadczysz wolnego od odniesień całkowitego wyciszenia płynącego z niekonceptualnej mądrości ścieżki widzenia (pierwszego poziomu bodhisattwy).

W *Komentarzu do praktyki mahamudry* Mikjo Dordże zawarł taki ustęp o tymczasowych doświadczeniach: „Praktykując w ten sposób, szczęśliwość, przejrzystość i brak myśli pojawiają się jako szczególne samadhi. Są dwa rodzaje szczęśliwości: fizyczna i mentalna. Fizyczna błogość najpierw wywołuje wrażenie braku ciała zdolnego odczuwać jakikolwiek ból. Potem zaś każdy ból ciała zaczyna nabierać błogiego charakteru. Następnie umysł odczuwający tę błogość zaczyna znikać aż w końcu szczęśliwość powstaje w miejscu, w którym właśnie zniknął organ zmysłu. Mentalna szczęśliwość zaś to zanikanie poczucia istnienia umysłu. Nieistnienie umysłu wywołuje szczęśliwość. Wówczas żadne cierpienie, które mogłoby zniszczyć tę szczęśliwość, nie jest już w stanie tego uczynić. Sam umysł – czyli głównie samadhi – pojawia się w formie szczęśliwości, więc wszelkie potencjalne mentalne cierpienie zostało zniweczone.”

„Istnieją też dwa rodzaje świetlistości: jeden aspekt może wchodzić w relacje z przedmiotami, gdy świadomość pięciu zmysłów skierowana jest na zewnątrz, a drugi ujawnia się podczas samadhi mentalnej świadomości. Ten pierwszy aspekt charakteryzuje pięć oznak pojawiających się za dnia i pięć oznak pojawiających się w nocy. Drugi aspekt, uwolniony od pięciu zasłon mentalnej stabilności, sprawia, że zrozumienie (pradźnia) wszystkich zjawisk bez przeszkód się manifestuje.”

„Brak myśli także posiada kolejne etapy. Najpierw możesz skupiać umysł na czymkolwiek, nie myśląc o niczym innym. Potem znikają grube myśli. Potem przedmiot skupienia umysłu również zaczyna zanikać. Uczucia, pojęcia i świadomość zjawisk odchodzą, czyli ustaje ruch tych uczuć i pojęć. Wtedy właśnie w umyśle nie pojawiają się już żadne zjawiska.”

„Kiedy tak się dzieje, szczęśliwość jest wolna od doświadczania przywiązania do zwyczajnej błogości lub szczęśliwości obecnego wchłonięcia. Przejrzystość jest wolna od rozproszenia i ekscytacji. Brak myśli pozostaje wolny od zmienności czy wahań. W takim stanie pojęciowy umysł nie jest już zdolny do fiksacji, gdyż wszystkie jej przedmioty przestały istnieć.”

#### d. Skupianie uwagi na Dharmie

Z poziomu praktyki mahamudry – nierozdzielności zjawisk i pu-  
stości – **módl się do wspaniałego, szlachetnego Guru**. Dlaczego?  
Mylne rozumienie zjawisk bierze się z braku czystego postrzegania.  
Powinniśmy zatem się zastanowić, czy to jest w ogóle możliwe,  
by nasz wspaniały Guru pragnął przyjemności zmysłów? Jak  
Guru mógłby angażować się w tak płocze działania? Jak Guru  
mógłby w ogóle ulegać złości czy innym emocjom? Czy mógłby  
utrzymywać osiem samsarycznych trosk? Dlaczego miałby nas  
oszukiwać, prowadząc niewłaściwy styl życia? Jak miałby kłamać  
czy nauczać wypaczonej Dharmy? Jak miałby ukrywać niewłaściwe  
działania i błędy swoje lub innych? Dlatego prosź o  **błogosławień-  
stwo, by wszystko, co Guru czyni postrzegać jako doskonałe.**

Nauczając symbolicznej ścieżki metod, czyli poziomów noszą-  
cych określone cechy charakterystyczne, Guru w gruncie rzeczy  
inicjuje pojawienie się w nas mądrości wychodzącej poza takie  
odniesienia. Faza tworzenia i spełnienia, pogład i działanie,  
medytacja i okres po medytacji, rozproszenie i koncentracja –  
wszystkie łączą się w jedno. Nie dyskredytuj technik wykorzystu-  
jących intelektualne zrozumienie, uważając je za mało dogłębne.  
Nie odrzucaj ich i nie przywiązuj się do „poważniejszych” metod



wykraczających poza intelektualizowanie. Doceniaj wszystkie kluczowe instrukcje dharmy równorzędnie. Guru przekazuje kluczowe pouczenia, abyś mógł łączyć je podczas sesji praktyki, więc proś o  **błogosławieństwo, by wszystko, co Guru mówi, słyszeć jako prawdę**. Proś o  **błogosławieństwo, by wasze umysły stopiły się w jeden**, jak woda wlana do wody.

Skoro prawdziwe metody osiągnięcia wyzwolenia i wszechwiedzy polegają na dostosowaniu wszystkich naszych działań do życzeń Guru, by sprawiać mu radość i mu służyć, proś tak:  **Błogosław, abym narodziny za narodzinami, życie po życiu, zawsze cieszył Ciebie, Szlachetny Guru, swymi czynami**. Jak mówi się w *Sutrze podróży do Lanki*: „Służ Guru poprzez ofiarowywanie darów, pochwał i pracy”.  **Błogosław, abym nigdy nie dopuścił się czegoś, co Cię zasmuci**.  **Narodziny za narodzinami, życie po życiu, błogosław, abym mógł wykonać każde dharmiczne zadanie, jakie mi wskażesz** – jedyny Guru, jestem na twoje rozkazy. Jeżeli chcemy zachęcić innych do kroczenia ścieżką dharmy, lepiej samemu ją praktykować niż uczyć w płytki, pobieżny sposób. Dlatego proś:  **Błogosław, abym odciął wszelkie więzy łączące mnie z ośmioma samsarycznymi celami i czynieniem przysług dla zysku**. W *Liście do przyjaciela* czytamy:

Ten, który widzi cały świat, oświadczył:  
 zysk i strata, szczęście i cierpienie,  
 dobra i zła sława, pochwała i krytyka –  
 to osiem samsarycznych trosk.  
 Uwalniając od nich umysł, pozostaję bezstronny.  
 Nie przywiązując się do nich, bądź bezstronny.

**Błogosław, abym odciął wszelkie więzy łączące mnie z ośmioma samsarycznymi celami. Błogosław, aby nie opuszczał mnie hart ducha,** gdy muszę stawić czoło niedogodnościom czy poświęcić ciało, życie i przyjemności dla dobra Dharmy.

#### e. Manifestowanie najwyższych osiągnięć

W *Sutrze porad dla króla Bimbisāry* czytamy:

Ze wszystkich śladów najwspanialszy jest odcisk stopy słonia.

Ze wszystkich kwiatów najwspanialszy jest biały lotos.

Ze wszystkich przemyśleń najwspanialsze jest rozpoznanie nietrwałości.

Ze wszystkich życzeń, najwspanialsze jest pragnienie wyjścia z samsary.

Zatem w głębi serca zawsze **pamiętaj o nieuchronności śmierci**. Oddanie do Guru jest niezbędne do tego, by twój umysł skierował się ku Dharmie, która zapewni postępy na ścieżce, która z kolei usunie pomieszenie a w końcu pomieszenie przekształci się w mądrość. Dlatego **rozbudzając** w sobie **prawdziwe** i doskonale **oddanie** wobec wspaniałego Guru Karmapy, który ukazuje nam dharmakaję – ostateczne znaczenie mahamudry – **rozwijaj** gorące **pragnienie wolności** oraz **całkowite wyrzeczenie**, polegające na braku przywiązania do samsary czy nirwany. Wtedy właśnie możesz **otrzymać błogosławieństwa** ciała, mowy i umysłu Karmapy **Mikjo Gały**.

**W każdym przyszłym życiu, obym służył Mikjo Dordże, wspa-  
niałemu Karmapie, jako swemu Guru, poprzez praktykę samego  
serca nauk, dogłębnymi instrukcjami niezrównanej dwojakiej ścieżki  
wadźrajany.** Jak napisano w *Dwóch księgach Hewadźry*:

Praktykując jogę fazy tworzenia,  
uczeń medytuje na wytworzone wyobrażenia.  
Widząc, że są one jedynie snem na jawie,  
wytwory wyobraźni same się dekonstruuują.

Dzięki temu, **obym osiągnął współlistniejące kaje**, które pojawiają jako owoc dwojakiej ścieżki. Faza tworzenia, wykorzystująca wy-

obrażenie formy niezmiernego pałacu i znajdujących się w nim bóstw oraz faza spełnienia, czyli medytacja nad nierealnością tych wyobrażeń, współistniejącą naturą takości. Jak napisano w *Sambuti*: „Urzeczywistnienie dziecka świadomości-partnerki<sup>14</sup> nigdzie nie odchodzi, nigdzie nie przebywa, jest pozbawione początku, końca i środka, jest niedualne, przejawia się jako trzy sfery bytu, wszystko przenika, wszystko wie, jest wszystkim.”

Oddanie prowadzi do przywiązania do Guru. Wiara prowadzi do przywiązania do jidama. Pradźnia prowadzi do przywiązania do pustości. Współczucie prowadzi do przywiązania do istot. Te rodzaje przywiązania powodują zaś, że sprawy tego życia coraz mniej nas interesują. Dlatego prosz: **W każdym życiu, obyś przyjął mnie, doskonały mistrzu.** Gdy przyjmujemy ślubowania indywidualnego wyzwolenia, jesteś naszym prawdziwym nauczycielem, Śakjamunim. Gdy przyjmujemy ślubowanie bodhisattwy, jesteś Panem Wielkiego Współczucia. Gdy przyjmujemy abhiszekę tajemnej mantry jesteś jidamem Czakrasamwarą. Gdy potrzebujemy ochrony, jesteś Wspaniałym Opiekunem Dharmy, nauk wszystkich buddhów. Krótko mówiąc, spełniasz wszystkie potrzeby. Obyś zatem przyjął mnie, Karmapo, **jedyny panie**

---

14. Według Khenpo Ghalanga „urzeczywistnienie dziecka świadomości-partnerki” odnosi się do dharmakai.

## Czarnej Korony i esencjo wszystkich jidamów, Czakrasamwaro – zachwycająca Największa Szczęśliwości.

*Z Klarownych wskazówek do wizualizacji Guru Jogi Czterech Sesji:*

Dzięki sile tej gorącej modlitwy,  
nie spotka cię ani jedna przeszkoda czy problem  
w bezpośrednim poznaniu esencji wszystkiego,  
co się pojawia. Mahamudra oddania  
jest najszybszą ścieżką tajemnej mantrajany.

Wiedząc, że natura przepelnionego oddaniem umysłu jest pusta,  
kiedy uda ci się bez wysiłku utrzymać poczucie oddania wolne  
od wszelkich charakterystyk, zobaczysz, że Guru jest dharmakają  
buddhów. To serce wszystkich ścieżek. W *Dharmie z gór Karma*  
Chakme pisał:

Oddanie do Guru jako dharmakai,  
łączenie umysłu z jego umysłem,  
świadomość, że „bycie z nim i z dala od niego” nie istnieje –  
to jest joga takości.

O tym, jak w tym spoczywać, Karmapa Langciuk Dordże pi-  
sał w *Ozdobniku do Praktyki Czterech Sesji*:

Modląc się gorąco w ten sposób,

dzięki mocy błogosławieństw myśli odchodzą.  
Z silnym oddaniem, wolny od dualizmu,  
Spoczywaj w mahamudrze oddania tak długo, jak  
potrafisz.

To jest **mahamudra oddania**. Opisywał ją Mikjo Dordże w *Komentarzu do mahamudry*: „Odpuściwszy zainteresowanie sprawami tego życia, będziesz wolny od doczesnych pragnień, przyjemnych lub nieprzyjemnych zjawisk. Zdobędziesz mistrzostwo czystego widzenia. Wobec tych, którzy go jeszcze nie znają, obudzi się silne współczucie. Doświadczysz bezstronności i jednego smaku, więc zjawiska przestaną budzić pożądanie czy awersję. Osiągniesz cel wysyłania i przyjmowania. To zaś całkowicie usunie zaciemnienia i dopełni nagromadzenia. Pragnienie spokoju i satysfakcji zostanie całkowicie wykorzenione. Wtedy właśnie, wolny od splemień, motywacji, starań i ich rezultatów, trwale odetniesz się od samsary.”

Kiedy natura stabilnego spoczynania w samadhi **wyrzeczenia** przekracza intelektualne pojęcia, manifestuje się w niej forma **szlachetnego Guru**. Gdy odczuwasz znużenie sprawami tego życia, oczyszczasz pragnienia i przywiązanie. Zatem w przyszłych odrodzeniach Guru pożytecznych metod pojawi się jako czyste

przejawienie twego umysłu. Będziesz pewien, że jest **nierozdzielnością** przestrzeni i mądrości, czyli dharmakaję, stanem **Wadźradhary**. Imię tego poziomu nosił **Pan Sangje**, wielki **jogin Denma Drubtop**. **Aby wszystkie istoty mogły go łatwo osiągnąć, wszystkie swoje wysiłki dedykuję gromadzeniu zasługi**, którą ja i wszystkie istoty w tym celu tworzyliśmy. To obejmuje splemioną zasługę tworzoną pod wpływem emocji i przywiązania, niechęci i im podobnych, kiedy utrzymywaliśmy pogląd na istnienie „ja”. A także czystą zasługę. Jest nią rozwijanie mądrości podczas medytacji na pradžnię rozpoznającą nieistnienie niezależnej natury – podstawy dharmakai. Albo gromadzenie zasługi ze świadomością braku prawdziwej natury zjawisk – podstawy foremnych kai. Jeśli dedykacja tej całej zasługi spełni się zgodnie z intencjami, **obym nigdy, w żadnym życiu, nie był oddzielony od Ciebie, pełen chwały Sangje Njenpo, Karmapo Mikjo Dordże i Twych następców**.

Tę modlitwę można odczytywać na dwa sposoby. Oba opisują *Klarowne wskazówki*:

Emanacje Karmapy będą pojawiać się tak długo,  
 jak będą istniały nauki tysiąca buddhów,  
 więc jeśli odrodzisz się jako człowiek,  
 modlitwa sprawi, że będziesz im służył jako ich uczeń.

Jeśli zaś chcesz odrodzić się w Sukhawati,  
 właściwy Karmapa, Lokeśwara,  
 przebywa tam jako uczeń Amitabhya.  
 Twe życzenia sprawią, że będziesz mu tam służył.

Ta część praktyki zawiera ważne wskazania dotyczące tego, jak Guru przyjmuje uczniów oraz jak umysły ucznia i Guru stają się nierozdzielne. Ciągłe utrzymywanie praktyki mahamudry jest doskonałą dedykacją pozbawioną pojęciowego rozdzielania trzech sfer (dającego, obdarowywania i obdarowywanego).

#### f. Modlitwa rozdzierającego serce oddania

Jak pisał Karma Czakme w *Dharmie z gór*:

Są trzy [wizualizacje] do zewnętrznej guru jogi:  
 warstwowa, grupowa lub obie na raz.

Wykonując bardziej rozbudowaną wersję praktyki, wizualizując siebie jako współlistniejącą formę Czakrasamwary jab-jum, medytuj, że wszyscy guru linii gromadzą się ponad twoją głowę warstwowo lub w dużej grupie. W krótszej wersji można również wizualizować ponad głowę samego Karmapę jako esencję wszystkich Trzech Klejnotów. Tak czy inaczej, jak wyjaśniał



Karme Khencien Rinczen Dargje w *Kluczowych punktach i głównych elementach Guru Jogi Czterech Pór Dnia*: „W tej części praktyki wizualizacja powinna być jasna – ozdoby i szaty powinny być bardzo wyraźne, a cała postać krystaliczna, jak czyste, jasne światło, samopodtrzymujące się i niezależne. Bez rozproszenia medytuj na przejawieniu, czyli naturalnej promiennej świadomości, która przybrała formę bóstwa. Jego ciało jest lśniące, młode, ozdobione znakami i symbolami. Mowa jest donośnym dźwiękiem Dharmy, brzęącym i pustym. Umysł jest jasną, świetlistą dharmakają.”

W taki sposób **módl się do** opiekunów istot o **niezrównanych** właściwościach i nieprzewyższonej aktywności, **dakpo kagju**. **Módl się do najdoskonalszego z ludzi**, zachwycającego **Dusuma Khjenpy** oraz tych którzy z niego wyrosli – do całej tradycji niezrównanych osób, które zatknęły sztandar zwycięstwa **praktyki**, a w szczególności sławetnej **linii karma kamtsang**. **Módl się do Rangdziunga Kunkhjena** o wielkim **współczuciu** dla wszystkich istot w przestrzeni, czyli Króla Dharmy, Karmapy Ciedraka Gjatso. **Módl się** też **do** szczególnie niewzruszonego w pokonywaniu przeciwności **Sangje Njenpy** Taszi Paldziora.

Potem **módl się** do szczególnie niezwykłego Guru, do Karmapy Mikjo Dordże, recytując jego różne imiona. **Do Gały Jangciena**, posiadającego szczególnie  **błogosławieństwo** poskramiania uczniów. **Do Dzietsyna Dordże Jangciena**, wielkiej skarbnicy ustnych nauk wyzwalających z samsary. **Do niezrównanego Dordże Gały**, który bez trudu osiągnął najwyższe siddhi ścieżki dojrzałości i wyzwolenia. **Do Jangciena Sangpo**, wielkiego wspaniałego uczonego, wypełniającego intencje nauk wszystkich buddhów. Oraz **do Mikjo Sangpo**, doskonałego w utrzymywaniu, chronieniu i upowszechnianiu nauk ostatecznego znaczenia.

**Módl się do** tego o **niezrównanej mądrości**, który wie wszystko, co można wiedzieć. **Módl się do** tego o **niezrównanym współczuciu**, który pomaga dojrzeć niedojrzałym, poprzez samo widzenie, słyszenie, wspomnienie lub dotyk. **Módl się do** tego o **niezrównanej mocy**, który potrafi – gdy na niego spojrzysz, usłyszysz mowę, poczujesz zapach, pomyślisz lub dotkniesz – zablokować świadomość wraz z jej splamieniami i przywołać niczym nieograniczoną, nieopisaną mądrość. Jego mądrość, współczucie i moc są szczególnie niezwykłe.

Przyczyn śmierci jest wiele a tak mało warunków podtrzymujących życie. Granica pomiędzy życiem a śmiercią to jedynie

wydech, po którym nie ma kolejnego wdechu. Życie jest bardziej kruche niż bańka na wodzie. Jak czytamy w *Bodhiczarja-awatarze*:

To całkowicie nielogiczne, by w spokoju myśleć:

„Przecież dzisiaj jeszcze nie umrę”.

Nadejdzie czas, gdy przestaniemy być –  
nie miej co do tego żadnych wątpliwości.

**Błogosław, aby pamięć o śmierci i nietrwałości przenikała me serce.** Wyższe i niższe światy samsary to nic innego jak cierpienie cierpienia, cierpienie zmiany i wszechprzenikające cierpienie istnienia. Jak powiadają: ”W samsarze nie ma nawet krzty szczęścia”. Nie ma osiągnięcia szczęścia. To jeden wielki płonący stos, wyspa upiorów, gniazdo żmij. **Błogosław, aby wyrzeczenie przenikało mnie do cna.**

Żadna rzecz na świecie, ani żadna zamieszkująca go istota, choćby nie wiem jak kusząca czy piękna, nie posiada prawdziwej natury. W sutrach mówi się:

Formy są jak piana.

Uczucia jak bańki na wodzie.

Postrzeżenie przypomina patrzenie na fatamorganę.

Zjawiska są jak pień bananowca.

Tak uczył Pobratymca Słońca (Buddha Śakjamuni).

**Błogosław, abym widział**, że nie potrzebuję naprawdę niczego, ani złego ani dobrego. Zjawiska są jedynie zwodniczą projekcją, nieustannie się zmieniającą. Z *Sutry wielkiej gry*:

Trzy sfery bytu są niestałe jak jesienne chmury,  
jak teatr, w którym rozgrywają się narodziny i śmierć.  
Życie ludzkie przemija jak światło błyskawicy.  
Biegnie szybko jak woda spływająca ze stromej góry.

**Błogosław, abym był pewien**, że wszystkie złożone zjawiska są z natury **przemijające**. Te cztery wersy są szczególnie ważne.

**Módl się do** tego, którego **współczucie** dla istot jest **bezstronne**, wolne od przychylności i niechęci. **Módl się do** tego, którego **aktywność** – czyny poskramiające istoty – jest **bezstronna**, wolna od pojęć „wart” i „niewart”. **Módl się do** tego, którego **błogosławieństwa**, bez względu na to, kiedy się modlisz, **przychodzą w samą porę**. **Módl się do** tego, którego **czyny** są głęboko znaczące, teraz i zawsze, a samo **widzenie** jego twarzy lub **słyszenie** jego głosu przynosi pożytek.

**Módl się do** zachwycającego **Gjałanga** Karmapy **Ciedraka Gjatso**, do **wszechwiedzącego** Karmapy **Mikjo Dordże** oraz do pozostających

stałych ojców i synów linii. **Módl się do** tego, którego rozmaite emanacje wypełniają wszystkie czyste i nieczyste sfery bytu. **Módl się do** tego, który stał się **mistrzem** i panem wszystkich niezmiernych i **niezliczonych światów**. **Módl się do** mistrza, Dzietsyna Karmapy, który pod względem właściwości, aktywności innych aspektów **przekracza wszelkie myśli, słowa i nadzieje**.

Recytowanie tej wyjątkowej modlitwy – nazywanej „**Tworzeniem związku, który wystarcza za wszystko**” – choćby jeden raz w taki sposób, że mogą ją usłyszeć istoty ze świata **zwierząt, zamknie przed nimi wiele bram prowadzących do** odrodzenia w **niższych światach** i oczyści splamienia karmiczne obecnego życia. **W końcu Dzietsyn Dordże Jangcien, czyli Karmapa Mikjo Dordże, który przebywa tam jako Szlachetny Awalokiteśwara, wyciągnie swą daleko sięgającą dłoń białego jasnego światła z zachodniej czystej krainy Sukhawati i wprowadzi je w jednej chwili, poprzez samo wyciągnięcie i przyciągnięcie ręki, jak obiecał.**

Zatem niezmierna współczująca aktywność tego Zwycięzcy chroni wszystkie istoty cierpiące w samsarze, w pełnych zagrożeniach niższych światach. Chroni je także przez wkraczaniem na błędne ścieżki różnowierców. Ochrania przed niższymi ścieżkami śrawaków i pratjekabuddhów i wprowadza na ścieżkę mahajany

prowadzącą do wyzwolenia. **Módl się** więc **do** potężnych właściwości i aktywności Karmapy Mikjo Dordże, który pomaga istotom osiągnąć nieprzewyższone Przebudzenie, **obdarza niosącą ulgę nieustraszonścią** poziomu najwyższej prawdy. Módl się do Guru, który dorównuje Buddzie, a w życzliwości wręcz go przewyższa.

Nawet na moment nie wychodząc z samadhi takości, samoświadomego i wolnego od pojęć, utrzymuj wadźra-dumę promiennej i nieograniczonej formy Czakrasamwary jab-jum i wróć do swych codziennych zajęć. To jest ponowne pojawienie się w zjednoczonej formie jidama, które pozwala kontynuować praktykę po medytacji.

#### 4. ŻYCZENIA KONTYNUACJI CZYSTEGO POGLĄDU

**W każdym przyszłym życiu**, gdziekolwiek przyjdzie mi się narodzić, jakkolwiek formę przybiorę, **obym cieszył się dobrym urodzeniem** – w rodzinie mahajany – i **jasnym umysłem** otwartym na naukę. **Obym był wolny** od agresji i sztywności, wolny **od dumy** i **pełen współczucia dla** wszystkich cierpiących **istot**. Ponieważ mam ogromny, z serca płynący, szacunek dla mojego Guru, który naucza doskonałej ścieżki, **obym utrzymywał samaja**

ciała, mowy i umysłu **z mym budzącym zachwytem Guru**, który osiągnął wielki pożytek dla siebie i innych.

**Obym nawet na chwilę nie dopuszczał błędnych przekonań** – negatywnych stanów umysłu – **co do** jakiegokolwiek aspektu jego **chwalebego życia**, manifestowanego dla dobra uczniów. **Poprzez pełne prawdziwego oddania dostrzeganie**, że **wszystko, co robi**, jest całkowicie **doskonałe**, że jest zręczną metodą przynoszenia pożytku istotom – obym najpierw zrozumiał, że wszystkie przedmioty sześcioru zmysłów, ograny zmysłów i odpowiednie świadomości są pozbawione niezależnej natury, potem rozwinął pewność tego poprzez doświadczenie i w końcu się w pełni otworzył na **blogosławieństwo** Guru i urzeczywistnił bezpojęciowość.

**Nie rozstając się z prawdziwym Guru w żadnym życiu**, pozostając w jego otoczeniu, **obym** nieustannie **cieszył się splendorem Dharmy**, doskonałymi właściwościami **wszystkich** bez wyjątku zwyczajnych i nadzwyczajnych **poziomów i ścieżek** i **szybko osiągnął** ostateczny rezultat – **stan dharmakaj, Wadžradhary**. Takie życzenia wyrażaj.

Poprawne praktykowanie guru jogi przynosi rezultaty, które opisał Karma Czakme w *Dharmie z gór*:

Przepelni cię nieznośna, paląca tęsknota.  
Będziesz myślał tylko o swoim Guru.  
Będziesz przekonany, że wszyscy buddhowie  
i bodhisattwowie  
dziesięciu kierunków są emanacjami twego Guru.  
Widząc lub słysząc przykłady szlachetnego postępowania,  
będącego wyrazem mądrości, prawości czy szczodrości,  
będziesz traktował je jak przejawienia Guru.  
Słyszając o mocy i niezwykłych zdolnościach  
dakiń, opiekunów Dharmy i im podobnych,  
będziesz wiedział, że są emanacjami jego aktywności.  
Guru stoi ponad wszystkimi buddhami.  
Dary, nawet takie jak ciało i krew,  
nie usatysfakcjonują twego serca.  
Wspominając czy modląc się do niego,  
z oczu będą płynąć strumienie łez,  
będziesz myślał, że twe fizyczne ciało zanika.  
W takiej chwili, nawet jeśli spróbujesz zablokować  
doświadczenie i urzeczywistnienie, wyłonią się same  
z siebie.  
W doświadczeniach medytacyjnych lub w marzeniach  
sennych



będziesz spotykał Guru i otrzymywał błogosławieństwa,  
 przekazy tekstów, proroctwa,  
 przekraczanie przeszkód, a twa praktyka się wzmocni.  
 Poprzez symbole, uśmiechy lub marszczenie brwi,  
 pojawią się potwierdzające lub negujące przepowiednie.

Na zakończenie:

*Guru joga czterech pór dnia,*  
 guru sadhana Gjallanga Karmapy –  
 doskonałego buddhy w ludzkiej postaci –  
 jest sercem praktyki kamtsang.  
 Krocząc tą głęboką szlachetną ścieżką,  
 nie wymagającą trudu ani wysiłku,  
 dzięki oddaniu do Guru i jego błogosławieństwom  
 osiągniesz wielki pożytek dla siebie i innych.  
 Przedstawiony tu tekst jest jedynie zbiorem nauk,  
 będących kluczowymi wskazaniem,  
 zawartymi w krótszych i dłuższych komentarzach,  
 nie jest tworem mojej wyobraźni.  
 Jednak, jeśli znalazły się w nim jakieś błędy,  
 w obecności Guru i dakiń,  
 z pokorą je wyznaję.

Oby nie powiększały grona mych szkodliwych splamień.  
Jeśli zaś powstała z tego jakakolwiek ośnieżona góra  
niezliczonego pomnażania zasługi,  
dedykuję ją dobru mych rodziców, czujących istot –  
oby wszystkie szybko się przebudziły.

*Te wyjaśnienia do Guru jogi czterech pór dnia zatytułowane: „Lśniący klejnot” zostały napisane na prośbę Jontena Tharcina, czcigodnego mnicha z Nubri, dobrego w nauczaniu, praktyce i działaniu. Dodatkowo, mistrz odosobnień Lama Ciejing Kunkjab, urodzony w Kjodraku, którego obchodzi tylko praktyka esencji ostatecznego znaczenia, również podarował katham i wyraził podobną prośbę. Dlatego ja, Ghalang z Kjodraku, skomponowałem ten tekst w indyjskim północnym stanie Himaczał, na szczycie Rewalsaru, w przytulnej jaskini mniszki z Kjodraku, Ciejing Langmo. Oby dobro wzrastało!*

## GURU JOGA CZTERECH PÓR DNIA

*Tę Guru Jogę należy praktykować cały czas, a w szczególności podczas czterech głównych sesji. Ci, którzy nieustannie utrzymują mnie, Mikjo Dordże, w swoich myślach, powinni widzieć swe ciało jako ciało Dakini Mądrości – spowite morzem światła, nagie, w pełni rozkwitu młodości, z włosami opadającymi na ramiona. Trzyma ona naczynie z czaszki wypełnione nektarem nieśmiertelności. Jediną jej ozdobą są czerwone kwiaty. Przed nią znajduje się Dzietsyn Mikjo Dordże, odziany w spódnicę ze skóry tygrysa i górną szatę ze skóry słonia. Ma on również na sobie sześć symbolicznych ozdób. Jego włosy uplecione są w kok, który ozdabiają skrzyżowane dordże i księżyc. Dłonie trzyma ponad głową ułożone w mudrze dharmodaja. Stoi z lewą nogą w pół ugiętą, a prawą wyprostowaną, otoczony płomieniami ognia mądrości. Gdy Dakini, matka, częstuje go nektarem, czerwony ogień mądrości bucha z hukiem. Teraz Mikjo Dordże wnika w ciebie, Dakinię Mądrości, poprzez twe łono i spoczywa pośrodku serca. Z siłą połącz wiatry i módl się do mnie, a ja, Mikjo Dordże, udzielę ci błogosławieństw. Tak wykonuj przepływ błogosławieństw.*

Wszystkie istoty, moje matki, niezliczone, wypełniające całą przestrzeń, modlą się do Guru, cennego Buddy.

Wszystkie istoty, moje matki, niezliczone, wypełniające całą przestrzeń, modlą się do Guru, wszechogarniającej Dharmakai.

Wszystkie istoty, moje matki, niezliczone, wypełniające całą przestrzeń, modlą się do Guru, doskonałej szczęśliwości Sambhogakai.

Wszystkie istoty, moje matki, niezliczone, wypełniające całą przestrzeń, modlą się do Guru, pełnej współczucia Nirmanakai.

NAMO GURU

Ponad głową Dakini Mądrości,  
naga, piersi i łono obfite, włosy luźno rozpuszczone,  
troje oczu spogląda w bezmiar przestrzeni –  
tańczy w ekstatycznej radości.

Niezliczone podobne do niej dakinie wypełniają przestrzeń,  
a pośród nich siedzi rdzenny Lama Mikjo Dordże.

Odziany w szaty bhikszu i ozdobioną złotem Czarną Koronę,  
trzyma dordże i dzwonek – nierozdzielność metod i mądrości.

Jego spojrzenie jest jednością szczęśliwości i pustości.

Sama modlitwa do niego roznieca oddanie.

Im silniejsze oddanie tym większy ogień błogosławieństw.  
 Zaś większy ogień błogosławieństw sprowadza  
 tym intensywniejszy deszcz tych, którzy dzierżą błyszczące  
 klejnoty,\*

zwyczajnych i najwyższych siddhi spadając jak deszcz\*  
 z nieba powyżej, z ziemi poniżej, zewsząd.\*

Zatem teraz modłę się z głębi serca:

KJE! Przejawiające się i puste, puste a przejawiające się –  
 ta nierozdzielność przejawienia i pustości, to ciało Lamy.

Do Twego Ciała modłę się,  
 błagam o błogosławieństwo ciała Lamy.

Słyszalna i pusta, pusta a słyszalna –  
 ta nierozdzielność dźwięku i pustości to mowa Lamy.

Do Twej mowy modłę się,  
 błagam o błogosławieństwo mowy Lamy.

Szczęśliwy i pusty, pusty a szczęśliwy –  
 ta nierozdzielność szczęśliwości i pustości to umysł Lamy.

Do Twego umysłu modłę się,  
 błagam o błogosławieństwo umysłu Lamy.

KJE! Kiedy przybywają Guru Ratna,\*  
 tęcze i światła rozświecają całą przestrzeń.

Wysyła emanacje posłanników,  
grzmi wielkim ogniem błogosławieństw.  
Ukazuje moc doświadczeń i urzeczywistnienia.

KJE! Wielki Lamo, przybądź i błogosław,  
bym mógł(a) urzeczywistnić to samo, co Ty.  
Błogosław to najlepsze z miejsc.  
Mnie, najlepszemu(ey) z praktykujących, udziel czterech abhiszek.  
Udziel też zwykłych i najlepszych siddhi.  
Usuń niesprzyjające warunki i przeszkody.  
Uspokój wszystkich wrogów i demony.

Zielona Dakini Mądrości pojawia się w przestrzeni  
a jej światło usuwa wszystkie choroby, demony i splamienia.  
Wszelkie złe czyny, zaciemnienia i złamane ślubowania  
wyznaję przed Tobą, wspaniała jogini.

Żółta Dakini Mądrości pojawia się w przestrzeni  
a jej światło usuwa wszystkie choroby, demony i splamienia.  
Wszelkie złe czyny, zaciemnienia i złamane ślubowania  
wyznaję przed Tobą, wspaniała jogini.

Czerwona Dakini Mądrości pojawia się w przestrzeni  
a jej światło usuwa wszystkie choroby, demony i splamienia.  
Wszelkie złe czyny, zaciemnienia i złamane ślubowania

wyznaję przed Tobą, wspaniała jogini.

Biała Dakini Mądrości pojawia się w przestrzeni  
a jej światło usuwa wszystkie choroby, demony i splamienia.  
Wszelkie złe czyny, zaciemnienia i złamane ślubowania  
wyznaję przed Tobą, wspaniała jogini.

Czarna Dakini Mądrości pojawia się w przestrzeni  
a jej światło usuwa wszystkie choroby, demony i splamienia.  
Wszelkie złe czyny, zaciemnienia i złamane ślubowania  
wyznaję przed Tobą, wspaniała jogini.

Niebieska Dakini Mądrości pojawia się w przestrzeni  
a jej światło usuwa wszystkie choroby, demony i splamienia.  
Wszelkie złe czyny, zaciemnienia i złamane ślubowania  
wyznaję przed Tobą, wspaniała jogini.

Wielobarwna Dakini Mądrości pojawia się w przestrzeni  
a jej światło usuwa wszystkie choroby, demony i splamienia.  
Wszelkie złe czyny, zaciemnienia i złamane ślubowania  
wyznaję przed Tobą, wspaniała jogini.

Wypełniający przestrzeń Mikjo Dordze ĀḤ  
Promieniejący światłem Dordze Gaḥ HOḤ  
Ognisty posłaniec, Jangcien Nypa HŪḤ

Usuwający splamienia Trinle Drakpo OM

Wielki mistrzu, obdarzony mocą czterech kai,

wszystko co czynisz staje się grą mądrości.

Panujący wszystkim, zwycięski Karmapo,

oceanie błogosławieństw Buddhów – KHJENNO.

Wolne od błędów nagromadzenie właściwości,

serce Buddhów przejawiające się w formie Lamy,

Panie współczucia, najwyższa Nirmanakajo,

Czcigodny Dordże Jangcienie – KHJENNO.

Jedyna nadziejo dla dążących do ostatecznego celu,

Panie czterech kai, dakpo kagju,

błogosławisz umysły szczęśliwców,

twa linia jest niezrównana – KHJENNO.

Zwyczajne pomieszanie znika samo z siebie,

odsłaniając niesplamioną esencję dharmadhatu.

Mistrzu aktywności znający trzy czasy,

uosobienie wielkiego współczucia – KHJENNO.

W tej epoce upadku okiełznujesz istoty

za pomocą różnorodnych metod – jesteś panem Zwycięzców.

Obdarzasz nadzieją i wsparciem.



Jesteś prawdziwym źródłem siddhi – KHJENNO.

Panie uosabiający wszystkich Zwycięzców,  
posiadasz moc doprowadzania szczęśliwców do dojrzałości.

Sugato kamtsangu Karmapów,  
wolny od dwojakich splamień – KHJENNO.

Osiągnąwszy mistrzostwo czterech aktywności,  
poprzez samo skupienie na kimś swej mądrości przekazujesz  
błogosławieństwa.

Cała linia praktyki jednoczy się w Tobie, Dordże Jangcienie,  
wielki, zachwycający Karmapo – KHJENNO.

Wielki Wadźradharo o ośmiu właściwościach,  
heruko posiadający siedem cech,  
Panie Zwycięzców, uosabiający wszystkich Buddhów,  
szlachetny Gjallangu Mikjo Dordże – KHJENNO.

Uosobienie wszystkich Zwycięzców – Karmapa KHJENNO.

Uosobienie wszystkich Buddhów – Karmapa KHJENNO.

Uosobienie wszystkich Sugatów – Karmapa KHJENNO.

Ty, który wiesz wszystko – Karmapa KHJENNO.

KARMAPA KHJENNO (*Recytuj niezliczoną ilość razy*)

Ucieleśnienie wszelkiego współczucia – KHJENNO.

Uosobienie wszystkich Buddhów – KHJENNO.

Wszystko ucieleśniający mistrzu Dharmy – KHJENNO.

Modłę się do Ciebie, Mikjo Dordże.

Modłę się do Ciebie Ciedraku Gjatso.

Modłę się do Ciebie, dakpo kagju.

Modłę się do Ciebie, karma kamtsang.

Dzietsynie, obym był(a) taki(a) jak Ty.

Panie Dharmy, obym był(a) taki(a) jak Ty.

Guru, obym był(a) taki(a) jak Ty.

Obrońco istot, obym był(a) taki(a) jak Ty.

Jedyny wszechwiedzący ojciec,

siddho Sangje Njenpo –

Gjalangu Mikjo Dordże,

któż miałby modlić się do Ciebie, jeśli nie ja?

Któż, jeśli nie Ty, spojrz na mnie ze współczuciem?

Błagam, udziel błogosławieństw.

Przekaż siddhi mahamudry

wszystkim istotom,

a w szczególności uczniom tej epoki upadku,

tym niezachwianie oddanym,

którym wystarcza sama wiara w Ciebie.

Kto, jeśli nie Ty, jest źródłem błogosławieństw?  
 Kogo, jeśli nie mnie, nakarmisz swą miłością?  
 Kto, jeśli nie ja, winien odplacić za Twą życzliwość?  
 Kto, jeśli nie Ty, okiełzna uczniów?  
 Kto, jeśli nie Ty, obdarzy nadzieją mnie, nieszczęsnego(a)?  
 Kto, jeśli nie Ty, wszechmocny, mnie ochroni?  
 We wszystkich żywotach prowadź mnie do ostatecznego celu.  
 Wieczny klejnocie niweczający wszelkie wątpliwości,  
 obrońco, któremu się bez reszty oddaję.  
 Buddho, który na zawsze osuszasz ocean samsary,  
 niezmierny oceanie dobrych właściwości,  
 jedyna matko wszystkich istot w przestrzeni,  
 niewyczerpana skarbnico współczucia –  
 kto, jeśli nie Ty, pamięta o istotach w tej epoce upadku?  
 Kiedy, jeśli nie teraz, otulisz mnie swą miłością?  
 Kiedy, jeśli nie teraz, obdarzysz mnie siddhi?  
 Oby nasze umysły stopiły się w jeden.  
 Rozwiąż supły pomieszania i wolności.\*  
 Na zawsze wyzwól  
 iluzoryczne istoty w całej przestrzeni.  
  
 Szlachetny Guru,  
 spójrz na nie, niezliczone.

Chroń tych, którzy modlą się do Ciebie.  
W tych czasach potwornego cierpienia  
zrozpaczony(a) nie wiem, co robić – spójrz na mnie,  
gdy wpadam w panikę i konam z bólu.

Bezcenny Guru,  
który utrzymujesz prawdziwą linię  
i obdarzasz błogosławieństwem,  
który posiadasz pewność urzeczywistnienia,  
który posiadasz nadzwyczajną wiedzę i oczy [mądrości],  
który ukazujesz cuda,  
który działasz z dobrocią nie do zniesienia  
oraz wkładasz w nasze dłonie stan Buddy.  
Który przekształcasz zwyczajne zjawiska  
i ukazujesz ich ostateczną czystość.

Szlachetny Lokeśwara,  
z głębi serca modłę się do Ciebie,  
wszechmocny.

Błagam, otocz mnie swym współczuciem.

Obdarzona mocą siddhi  
niepodważalna linio kagju –  
niedoścignioną aktywnością  
poskramiasz dzikość istot.

Prawdziwy, doskonały Buddho,  
 dla dobra wszystkich niezliczonych istot,  
 teraz ofiarowuję Ci  
 swe trzy bramy i zasługę.  
 Z wielką miłością przyjmij je, proszę,  
 a następnie, błogosław z serca,  
 abym stal(a) się  
 Guru takim jak Ty,  
 wiecznym Schronieniem dla istot.

Modłę się do Ciebie, wspaniała, szlachetny Guru.  
 Błogosław, abym wszystko, co czynisz, postrzegal(a) jako doskonałe.  
 Błogosław, abym wszystko, co mówisz, słyszał(a) jako prawdę.  
 Błogosław, aby nasze umysły stopiły się w jeden.  
 Błogosław, abym narodziny za narodzinami, życie po życiu,  
     zawsze cieszył(a) Ciebie, Szlachetny Guru, swymi czynami.  
 Błogosław, abym nigdy nie dopuścił(a) się czegoś, co Cię zasmuci.  
 Błogosław, abym narodziny za narodzinami, życie po życiu,  
     mógł(a) wykonać każde dharmiczne zadanie, jakie mi wskażesz.  
 Błogosław, abym odciął(a) wszelkie więzy łączące mnie z ośmio-  
     ma samsarycznymi celami i czynieniem przysług dla zysku.  
 Błogosław, aby nie opuszczał mnie hart ducha.

Pamiętając o nieuchronności śmierci,  
 rozbudzając prawdziwe oddanie,  
 rozwijając całkowite wyrzeczenie i pragnienie wolności,  
 obym otrzymał(a) Twe błogosławieństwa, Mikjo Gała.

W każdym życiu, obym służył(a) Tobie, Mikjo Dordze,  
 wspaniały Karmapo, mój Guru  
 i poprzez dwojaką ścieżkę Tajemnej Mantry,  
 obym osiągnął(a) współlistniejące kaje.

W każdym życiu, obyś przyjął mnie,  
 doskonały mistrzu, jedyny panie Czarnej Korony  
 i esencjo wszystkich Jidamów,  
 Czakrasamwaro – zachwycająca Największa Szczęśliwości.

Wszystkie swoje wysiłki dedykuję  
 gromadzeniu zasługi dla siebie i innych  
 abyśmy wszyscy z łatwością dotarli  
 do serca ścieżki, mahamudry oddania  
 i osiągnęli istotę wyrzeczenia,  
 poziom szlachetnego Guru nieoddzielnego od Wadźradhary –  
 Pana Sangje, jogina Denma Drubtopa.  
 Obym nigdy, w żadnym życiu, nie był(a) oddzielony(a) od Ciebie,  
 pełen chwały Sangje Njenpo i Twych następców.

Modlę się do Was, niezrównani dakpo kagju.

Modlę się do Ciebie, najdoskonalszy z ludzi, Dusumie Khjenpo.

Modlę się do Ciebie, linio praktyki, karma kamtsang.

Modlę się do Ciebie, współczujący Rangdziungu Kunkhjenie.

Modlę się do Ciebie, pełen mocy Sangje Njenpo.

Modlę się do Ciebie, pełen błogosławieństw Gale Jangcienie.

Modlę się do Ciebie, Dzietsynie Dordże Jangcienie.

Modlę się do Ciebie, niezrównany Dordże Gało.

Modlę się do Ciebie, doskonały Jangcienie Sangpo.

Modlę się do Ciebie, niedościgniony Mikjo Sangpo.

Modlę się do Twej niezrównanej mądrości.

Modlę się do Twego niezrównanego współczucia.

Modlę się do Twej niezrównanej mocy.

Błogosław, aby pamięć o śmierci przenikała me serce.

Błogosław, aby wyrzeczenie przenikało mnie do cna.

Błogosław, abym niczego nie potrzebował(a).\*

Błogosław, abym był(a) pewny(a) przemijalności.

Modlę się do Twego bezstronnego współczucia.

Modlę się do Twej bezstronnej aktywności.

Modlę się do Twego błogosławieństwa, przychodzącego w samą porę.

Modłę się do Twych czynów, które warto widzieć i słyszeć.

Modłę się do Ciebie, Gjallangu Ciedraku Gjatso.

Modłę się do Ciebie, wszechwiedzący Mikjo Dordże.

Modłę się do Ciebie, zwycięski Kyncioku Jenlaku.

Modłę się do Ciebie, Dzietsynie Langciuku Dordże.

Modłę się do Ciebie, Garlangu Ciekji Langciuku.

Modłę się do Ciebie, najbardziej zwycięski Ciejjingu Dordże.

Modłę się do Ciebie, pełen chwały Jeszie Njingpo.

Modłę się do Ciebie, niezrównany Jeszie Dordże.

Modłę się do Ciebie, Palcienie Ciekji Dyndrubie.

Modłę się do Ciebie, Gjallangu Dziangiubie Dordże.

Modłę się do Ciebie, Situ Ciekji Dziungne.

Modłę się do Ciebie, Dzietsynie Dydulu Dordże.

Modłę się do Ciebie, Miphامية Ciedrubie Gjatso.

Modłę się do Ciebie, Pema Njincie Langpo.

Modłę się do Ciebie, Gjallangu Tekcioku Dordże.

Modłę się do Ciebie, Dzietsynie Lodro Thaje.

Modłę się do Ciebie, wszechdoskonały Khakhjacie Dordże.

Modłę się do Ciebie, Pema Langcioku Gjalpo.

Modłę się do Ciebie, budzący zachwyt Khjentse Yserze.

Modłę się do Ciebie, Rangdziungu Rigpe Dordże.

Modłę się do Ciebie, mój rdzenny Guru.



Modłę się do Was, emanacji wypełniających wszystkie sfery bytu.  
 Modłę się do Ciebie, mistrzu niezliczonych światów.  
 Modłę się do Ciebie, przekraczającego wszelkie myśli, słowa i nadzieje.

Jednokrotne recytowanie w obecności zwierząt tej modlitwy,  
 znanej jako Tworzenie związku, który wystarcza za wszystko,  
 zamknie przed nimi bramy niższych światów.

W końcu Szlachetny Awalokiteśwara, sam Dzietsyn Dordże  
 Jangcien, wyciągnie do nich daleko sięgającą i pełną białego  
 światła dłoń z czystej krainy Sukhawati  
 i wprowadzi je do niej poprzez samo wyciągnięcie i przyciągnięcie ręki. Tak obiecał.

Modłę się do Ciebie, Panie Dharmy, który obdarzasz niosącą  
 ulgę nieustraszoną.

W każdym życiu obym cieszył(a) się dobrym urodzeniem  
 i jasnością umysłu, wolny(a) od dumy,  
 pełen(a) współczucia dla istot i szacunku dla Guru.

Obym utrzymywał(a) samaja z Tobą, mym budzącym zachwyty  
 Guru.

Obym nawet na chwilę nie dopuszczał(a) błędnych przekonań  
 co do Twego chwalebego życia, wspaniały Guru.

Poprzez pełne oddania dostrzeganie doskonałości we wszystkim,  
co robisz,

obym otrzymał(a) Twe błogosławieństwo.

Nie rozstając się z Tobą, prawdziwym Guru, w żadnym życiu,

obym cieszył(a) się splendorem Dharmy,

doskonałymi właściwościami poziomów i ścieżek –

i szybko osiągnął(a) stan Wadžradhary.

*\* Wersy, które różnią się od wersji wydanej przez Kagyu Monlam International.*

# PRAWA AUTORSKIE



DHARMAEBOOKS.ORG

Autor: Khenpo Ghalang z Kjodraku

Przekład, okładka i skład: Beata Stępień

Thanka na okładce przedstawia odcisk dłoni  
Siedemnastego Gjallanga Karmapy

Pierwsze wydanie elektroniczne: luty 2024

[dharmaebooks.org](http://dharmaebooks.org)



This work is licensed under [Creative Commons Attribution-NonCommercial-NoDerivatives 4.0 International License](https://creativecommons.org/licenses/by-nc-nd/4.0/).

Dharma Ebooks jest projektem tworzonym przez [Dharma Treasure](https://dharma-treasure.com/), który działa pod merytorycznym nadzorem Siedemnastego Gjallanga Karmapy, Ogjena Trinle Dordże. Prawa własnościowe Dharma Ebooks należą do Dharma Treasure Corporation.

